Nr. 123. Czwartek 9 Maja 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. - Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 9 maja.

Po uchwaleniu kredytu 60-milionowego trzeba się było wcześnie przygotować na to, że każdej chwili wypadnie rządowi postąpić o jeden krok dalej i zarządzić to, czego w danym razie wymaga obrona interesów monarchii. Obronne zarządzenia wojskowe w Siedmiogrodzie i Dalmacyi są tedy tylko konsekwencyą uchwalenia kredytu i tego faktu, że dotąd sytuacya nie wypogodziła się, lecz owszem zapowiada nowy wybuch burzy wojennej. Zarządzeń tych nie należy wprowadzać w żaden związek naciągnięty z chwilowemi fazami rokowań angielsko-rossyjskich. Jestto akt przezorności, jestto przygotowanie się do obrony, jednem słowem, jestto ziszczenie słów hr. Andrassego, że Austrya bronić będzie na wschodzie interesów europejskich razem z Europą, a swoich interesów na własny rachunek.

Times posiadają ten dość wątpliwej wartości przymiot dziennikarski, że nie chcąc nigdy zostawać w jaskrawej sprzeczności z przeważającą w kraju opinią, naginają się szybko do każdej zmiany, choćby ona chwilę tylko trwać miała. Dopóki Gladstone nadawał ton polityce angielskiej, a cała Europa była przekonana, że po za Gladstonem tylko nieznaczna mniejszość popiera energiczny program lorda Beaconsfielda, *Times* niemal schlebiały Rossyi i zachęcały ją do spełnienia wytkniętej sobie missyi humanitarnej w całej rozciągłości. Wśród pamiętnej zmiany opinii na rzecz polityki wojennej, *Times* tak zręcznie wycofały się na przyzwoitą odległość od Gladstonistów, że patrzały spokojnie, jak wierna Rossyi aż do końca redakcya *Daily News* otrzymywała w wybijanych peryodycznie przez pospólstwo szybach namacalne wota nieufności i niezadowolenia. Dziś *Times* zaczynają znowu uśmiechać się do Rossyi, tłómacząc jej, że powinna ustąpić z zajętego stanowiska, gdyż Anglia nie myśli jej upokarzać, ani niweczyć owoców odbytej kampanii. Ta zmiana tonu rzuca światło na missyę Szuwałowa i potwierdza jej charakter pokojowy. Telegram doniósł, że hr. Szuwałow z własnej inicyatywy wybrał się do Petersburga, ażeby wyjaśnić carowi i rządowi stan rzeczy, ale wersya ta zakrawa na maskowanie właściwej pobudki. Ambasador nie potrzebuje odbywać tak dalekiej podróży, ażeby tylko objaśnić stan rzeczy, bo na to posiada środki daleko łatwiejsze do wykonania i pewnie do celu wiodące. Wolno zatem przypuszczać, że hr. Szuwałow, udając się z Londynu do odległego Petersburga, usłuchał tylko otrzymanego rozkazu, a jaki byłby cel tego kroku, to znowu inna kwestya. Hr. Szuwałow był długo uważany za jedynie możliwego następcę ks. Gorczakowa, a w tej chwili posada kanclerza jest faktycznie opróżniona. Ks. Gorczakow bowiem nie bierze żadnego udziału w pracy, a jego zastępca Wałujew nie przebywał nowicyatu karyery dyplomatycznej w ambasadach, więc nie może od razu wynieść się na jej najwyższy szczebel. Zresztą choćby nawet ks. Gorczakow nie myślał jeszcze o zupełnem usunięciu się z posady, to hr. Szuwałow mógł być z innego powodu wprost wezwany do Petersburga. Podczas całego przebiegu sprawy wschodniej, Rossya w chwilach krytycznych wysyłała zamiast not powierników swoich tam, zkąd dla niej groziło niebezpieczeństwo. Generał Ignatiew był dotąd takim powiernikiem, a jak się spisał w tej roli, o tem nie trzeba się szeroko rozwodzić, bo *fiasco* zbyt widoczne towarzyszyło każdej jego podróży. Ks. Szuwałow pod każdym względem jest odpowiedniejszy do spełniania missyj dotąd Ignatiewowi powierzanych, głównie zaś z tego powodu, że nie spotka się wszędzie z tylu uprzedzeniami, które słusznie towarzyszyły podróżom Ignatiewa. Hr. Szuwałow nawet w Londynie posiada sympatę i zaufanie oczywiście w takim tylko stopniu, w jakim osiągnąć to może w dzisiejszych czasach rossyjski dyplomata w stolicy Anglii.

Niemcom świat nie może przebaczyć biernego zachowania się wobec kwestyi wschodniej, które zresztą całkiem słusznie uważane być może za zupełnie niezgodne z charakterem i powołaniem pierwszorzędnego na kontynencie mocarstwa. Z tego powodu często podsuwane bywają ks. Bismarckowi lub nawet cesarzowi Wilhelmowi słowa, które, gdyby rzeczywiście powiedziane były, mogłyby nieraz w sposób rozstrzygający wpłynąć na tok rokowań. Do takich słów podsuniętych tylko zaliczamy także i te, które niedawno miał wyrzec cesarz Wilhelm oświadczając, że nie może opuścić swojego kuzyna cara Aleksandra. Albo cesarz Wilhelm nie powiedział tego wcale albo powiedział to w związku z innemi zdaniami, wobec których słowa powyższe nie mogą być tłómaczone chęcią niesienia pomocy carowi Aleksandrowi. Byłaby to bowiem polityka czystej wdzięczności a w tradycyach berlińskiej polityki wdzięczność nigdy nie odgrywała roli. Właśnie poświęcanie wszelkich względów wdzięczności dla wymagań egoizmu i dla celów praktycznych stanowiło cechę berlińskiej polityki w okresie, w którym z małych Prus stopniowo rozwijało się potężne i wielkie mocarstwo. W imię wdzięczności ludność niemiecka, w większości swojej obojętna lub nawet nieprzychylna Rossyi, nie niosłaby chętnie ciężkich ofiar wojennych a ks. Bismarck powiedział przecież, że tylko wtedy zaapeluje do ofiarności Niemców, jeżeli sprawa wymagająca takiej apelacyi zdoła porwać ogół i powszechny obudzić entuzyazm.

Rada państwa.

† **Wiedeń,** 7go maja. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Na dzisiejszem posiedzeniu liczniej niż w zeszłym tygodniu zebranej Izby wniósł rząd nowy projekt w sprawie długu 80-milionowego. Po poronionym pomyśle oddania sprawy tegoż długu w ręce sądu polubownego, który to projekt nie stał się nawet przedmiotem obrad w pełnej Izbie, i po bezskutecznem przekazaniu tej sprawy deputacyom regnikolarnym — że nie wspomnimy już o niesłychanych trudnościach, które naprowadziły właśnie na pomysł odwołania się do sądu polubownego — rzecz wróciła do rządów i otóż w ostatniej niemal chwili, bo w ciągu miesiąca, z którym kończy się prowizoryum dla spraw ugody, znalazł się sposób ubicia tej jedynej w swoim rodzaju kwestyi. Sposób to bardzo prosty i jedynie naturalny i słuszny, coś w

Alojzy Feliński.

XIV.

Brak zamiłowania i znajomości rzeczy przedsięwziął nasz poeta wynagrodzić szczęśliwemi, jak mu się zdawało spekulacyami, które nie źle obmyślane w teoryi, mogłyby się były powieść, gdyby je był prowadził oględnie i umiejętnie; ponieważ zaś nie posiadał tych przymiotów, stały się dla niego źródłem bolesnych zawodów i udręczeń, a nawet przyprawiły go o wielkie straty. Dzierżawione od książąt Jabłonowskich wioski, wydawały mu olbrzymią ilość zboża, ale nadzwyczajna obfitość zbiorów nabawiała go tylko kłopotu; nie mógł spieniężyć wielkich zapasów, gdyż wówczas nie prowadzono jeszcze handlu z Odessą, a Bug, którym Wołyń wysyłał swe zboże za granicę, płynął o dwadzieścia z górą mil od Klepacz. Długo się biedził, jak wybrnąć z tego kłopotu, aż wreszcie zapadło postanowienie. „Siedząc przy stoliku w Osowie, opowiada pani Ewa, i tłómacząc *Ziemiaństwo*, wyspekulował, że nie ma nic lepszego do zrobienia ze zbożem klepackiem, jak przewozić je do Osowy, gdzie okolica poleska, uboższa w zboże, zawsze go potrzebowała, a nieustanne fabryki tamtejsze wiele go spożywały“. Ale zaraz u wstępu do spekulacyi, rezultat nie odpowiedział nadziejom a z przewiezionego o kilkanaście mil zboża wiele rozkradziono....

Zawiódłszy się na zbożu, umyślił próbować szczęścia z drzewem. Do tej spekulacyi był on niejako zniewolony samem położeniem. Na mocy podziału majątku w jesieni r. 1805, otrzymawszy największą dzielnicę, przyjął na siebie obowiązek wypłacania pewnych kwot matce i młodszemu rodzeństwu. Ponieważ Osowa liczyła tylko ośm dusz męzkich, lecz posiadała dwieście przeszło włók ziemi, zarosłej po największej części lasem, przeto wypadało szukać w nim głównego źródła dochodów. Jakoż zaraz po podziale powziął Feliński plan założenia leśnej fabryki.

Nadchodziła w istocie pomyślna dla handlu drzewnego pora. Marynarki europejskie, wprawione w ruch wskutek nieustających wojen Napoleońskich, potrzebowały wielkiej ilości drzewa okrętowego, i opłacały je drogo. Osowa znajdowała się w dogodnych warunkach komunikacyjnych, leżąc pomiędzy dwiema spławnemi rzekami, Styrem i Horyniem. To też szła robota na wielką skalę, a mając już znaczną ilość gotowego towaru, postanowił Feliński pojechać z nim do Królewca lub Gdańska; obliczył bowiem, że po odtrąceniu kosztów, pozostanie mu przynajmniej kilkanaście tysięcy rubli czystego dochodu.

Ale w Gdańsku rozwiały się złudzenia. Nie dość, że ceny drzewa spadły, lecz co gorsza, okazało się, że materyał, przywieziony z Osowy, był w znacznej części nadpsuty i zgniły. Przekonał się wtedy poeta z goryczą, jak lekkomyślnie postąpił, nie rozciągając nad robotami osobiście dostatecznego nadzoru, wydając rozporządzenia i przyjmując raporta w swej literackiej pracowni, zawierzając relacyom ludzi nie dość sumiennych i nie zasługujących na tak bezwzględne zaufanie. Dobroduszności jego nadużyto nawet tak dalece, że fałszowano rachunki i podawano mu braki za koronę, a łatwowierny poeta nie dość że płacił robotnikom za pracę, lecz nadto ponosił koszta dostawy materyału, pozbawionego wartości.

Kupcy gdańscy obejrzawszy towar dokładnie, kiwali głowami z politowaniem, wskazywali w nim wszelkie niedostatki a wreszcie podali cenę tak nizką, że zmartwiony właściciel, nie chcąc się od razu rozstać z wszystkiemi nadziejami i sprzedać drzewa za bezcen, zostawił je w miejscu na składzie, pocieszając się otuchą, że w roku następnym ceny podskoczą, a kupcy staną się mniej wybrednymi w swych wymaganiach. Była to znów jak najgorsza spekulacya; ceny się nie podniosły, drzewo przez rok jeszcze więcej ucierpiało, przybyły nadto koszta pomieszczenia go w mieście — słowem Feliński zamiast spodziewanych zysków, doczekał się kilkunastu tysięcy złotych długu u p. Przewłockiego, któremu powierzył zakończenie interesów w Gdańsku.

Był to dla niezamożnego Felińskiego cios dotkliwy; ale nie skończyły się na tem jego finansowe klęski. Podobny do gracza, pragnącego powetować doznane niepowodzenie, zamyślał wynagrodzić sobie straty bodaj częściowo nową spekulacyą, która wypłynęła z poprzedniej. Wyrabiając drzewo na sprzedaż, zapełniono las brakami i gałęziami; zdawało się przeto poecie, że byłoby rzeczą korzystną założenie huty i fabryki potażu. Ale i te rachuby nie dopisały, tak że w końcu wypadło zadzierżawić Osowę, pożegnać, jak sam mówi, „to lube miejsce, ten ogród, który sam zaszczepił, ten dom, który sam zbudował i gdzie lat ośmnaście przyjemnie spędził“, a przenieść się do majątku żony, Wołosowa.

Nieszczęśliwe owoce tylu wysileń odebrały biednemu literatowi ochotę do dalszych prób w tym kierunku. Trzeba jednak przyznać na jego chlubę, że bolesne zawody nietylko go nie zdołały złamać, lecz nawet ugiąć, że straciwszy tak dużo, wedle słów współczesnych, „nie zawikłał się, nie upadł, ale stanął na nogach, starając się ubezpieczyć nadal swoje stanowisko, czego istotnie dokazał, a w jego domowem położeniu nie dawała się uczuć żadna zmiana.“

Daleki od utyskiwania i roztaczania skarg nad swym losem, dla wywołania głosów współczucia, ani jednem słowem nie wspomina o tych wypadkach w listach do przyjaciół; owszem donosząc im o potrzebie rozstania się na czas pewien z ukochaną Osową, zataja troskliwie istotny powód tej zmiany.

Oprócz materyalnych spotkały w tej porze Felińskiego i moralne ciosy, których echo odzywa się silnie w korespondencyi: zgon Czackiego i Tyminieckiego mianowanego w epoce Księstwa warszawskiego radcą departamentu kaliskiego. Ostatnie zdarzenie wstrząsło nim do głębi. Rażony „okropną wiadomością“, jak gromem, woła: „Już go więc nie ma! Co za strata! ile słodkich i smutnych wspomnień! ile znikłych nadziei!...“ Uniesiony głębokiem uczuciem przyjaźni, święci pamięć zmarłego druha wyrazami najgorętszego uwielbienia: „Nie, nie, mówi, on nie był stworzony na nasz wiek nieszczęść i otrętwienia; nadto był czuły, szlachetny i dumny. Jego pisma noszą na sobie tę cechę oryginalności, jak i jego dusza! Niestety, żył i umarł nie dosyć znany, nie dosyć ceniony od niewielu dobrych; umarł ofiarą prześladowania złych i przewrotnych. Tak być musiało! Ich jest tak wielu, tak potężnych, tak zazdrosnych prawej zasługi i cnoty...“

Jedyny to raz tyle goryczy wypływa z pod miękkiego i łagodnego pióra, które tutaj wbrew swym zwyczajom wylewa niemal bajroniczne żale. Zmarły przedwcześnie Tyminiecki jako pisarz nie zupełnie zasługiwał na pochwały, jakiemi przepełniony jest list jego przyjaciela, lubo był to umysł gruntownie wykształcony, a dokonane przezeń tłómaczenia pieśni Ossyana, komedyi Terencyusza itd. należą do najudatniejszych w literaturze naszej. Ale jako człowiek zacny, jako obywatel prawy i światły, godzien zaprawdę najwyższego uznania, i pod tym względem nie masz przesady w słowach Felińskiego. Gorący patryota, opiekun i dobroczyńca wiejskiego ludu, starał się usilnie o podniesienie kultury krajowej, poprawiał i prostował drogi, obsadzał drzewami, aby znużonemu

rodzaju jaja Kolumba, którego tylko dla tego nie można było postawić, że Węgrzy uporczywie obstawali dotychczas przy żądaniu, aby jajo pozostało całe. Dziś jajo stłuczone; dług 80-milionowy, jak ostatecznie uznali ministrowie węgierscy, należy w części do Węgier, w części do Austryi, i w ten sposób rozwiązana sprawa, która, choć nie jedyną, bardzo ważną jednak stanowiła przeszkodę w doprowadzeniu dzieła ugody do skutku. Zachodzi tylko pytanie, czy i sejm węgierski za przykładem swoich ministrów uzna na koniec, że niema innego sposobu zgładzenia tego potworu finansowo-politycznego. Tak przynajmniej godziłoby się spodziewać. Niech bowiem mówią co chcą Węgrzy o niezaciągnięciu przez nich tego długu, kraj ich, w czasie zaciągnięcia nie miał samoistnego bytu politycznego; niech się wysila bystry umysł prawniczy Węgrów na jakiebądź argumenty o niewłaściwem zahipotekowaniu cząstki tego długu na Węgrzech — fakt pozostanie faktem, że pożyczka ta była użyta równie na rzecz Węgier, jak na rzecz Austryi. Kto zaś otrzymał z powrotem i dziś swobodnie zażywa tego, co mu było przez czas pewien odjęte, ten też powinien poczuwać się do obowiązku zwrócenia tego, co mu w tymże czasie dano, zwłaszcza gdy warunki zwrotu są, jak poznamy poniżej, bardzo łagodne i wygodne.

Wniesienie projektu rzeczonego i załatwienie go zaraz w pierwszem czytaniu działo się na wstępie posiedzenia, który dziś innym jeszcze ważnym momentem różnił się od czysto formalnych zazwyczaj wstępów. Mamy na myśli wniosek Tintego o zaprowadzenie taks za zwolnienie od powinności wojskowej. Zapatrując się na powinność wojskową z stanowiska podatkowości, nikt nie zaprzeczy, że taksy takie są słuszne. Jeśli co do podatków z mienia opodatkowany nie może zastąpić zwolnienia od nich inną prestacyą na rzecz państwa, jeśli n. p. nie można osoby nieopłacającej podatku pociągać do robocizny na rzecz państwa, nie wynika z tego bynajmniej, iżby zwolnienie od służby wojskowej nie mogło dać się zastąpić prestacyą pieniężną, która owszem jest bardzo łagodną jeszcze formą kompensaty w porównaniu z utratą zdrowia, a może i życia, i z rozlicznemi stratami ekonomicznej natury, na które narażony jest pełniący swą powinność wojskową.

Co się tyczy samego przedmiotu dzisiejszego porządku dziennego, dziwne zaprawdę przychodzi nam zapisać zjawisko. Wiadomo, że § 2gi projektu ustawy o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych i t. p., zwalniający spółki zarobkowe, nie obliczone na zyski, lecz polegające na zasadzie samopomocy, od podatku, odesłano do komisyi z poleceniem zastanowienia się nad poprawkami zamierzającemi do większego jeszcze uwzględnienia spółek, mianowicie do złagodzenia warunków zwolnienia. Zamiast tedy zastosować się do tego polecenia, komisya wnosi dziś nowe brzmienie dwu paragrafów w duchu bez porównania surowszym, bo znoszącym projektowane pierwotnie zupełne zwolnienie, a nadającym spółkom zarobkowym drobne tylko ulgi, tak drobne, że ani w porównanie iść nie mogą z zupełnem zwolnieniem. Napróżno mnóstwo mowców broniło dziś powtórnie wniesionych przez siebie poprawek, napróżno pp. Wolski i Krzeczunowicz domagali się choćby tylko przywrócenia zaczepianego przed kilku dniami dla niedostatecznej względności ustępu, nie utrzymała się ani jedna poprawka, przeszły surowsze nowe przepisy.

Jedną jeszcze musimy uczynić uwagę. Dzisiejsze nowe wnioski komisyi odnosiły się nietylko do § 2go, lecz i do § 5go, który dotychczas nie był jeszcze przedmiotem dyskusyi. Poseł Grocholski ze względu na przepis regulaminu domagał się odroczenia obrad nad temi wnioskami, właśnie dla tego, że są zupełnie nowe i pojawiają się w nieprzygotowanej na nie Izbie. Prezes Rechbauer atoli oświadczył, że nie uważa tych wniosków za nowe w tym duchu, iżby do nich miał stosować się przepis regulaminu o konieczności wniesienia ich do Izby na 24 godzin przed obradami, albowiem zawsze komisye referowały o odesłanych sobie paragrafach bez przestrzegania owego przepisu. Możnaby przyznać słuszność prezesowi co do dzisiejszego wniosku komisyi, odnoszącego się do § 2go, który już był przedmiotem dyskusyi, lubo i tu przyznanie słuszności byłoby jeszcze wątpliwe z powodu, iż komisya obaliła wszystk , tak własny paragraf swój, jak i wniesione doń poprawki, i stworzyła coś zupełnie nowego, ale stanowczo odmówić mu trzeba słuszności co do wniosku komisyi odnoszącego się do § 5go, który nie był jeszcze przedmiotem dyskusyi i nie był odesłany do komisyi, a mimo to został przez komisyę zmodyfikowany z gruntu. Słuszność przeto była po stronie p. Grocholskiego.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godz. 11 min. 30.

Posłowie Bodyński i Dworski otrzymali urlop na dwa tygodnie.

Z ministerstwa skarbu przesłano pismo z następującym projektem:

Ustawa,

mocą której upoważnia się rząd królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa do zawarcia umowy z rządem węgierskim co do długu 80-milionowego, należącego się uprzyw. austr. Bankowi narodowemu.

Za przyzwoleniem obu Izb Rady państwa postanawiam co następuje:

Upoważnia się rząd królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa do zawarcia z rządem węgierskim umowy następującej:

Artykuł I: Owej cząstki dorocznego czystego zysku Banku austro-węgierskiego, która w myśl art. 102go statutów bankowych przypada administracyi państwowej królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, a względnie węgierskiej administracyi państwowej, należy używać w czasie trwania przywileju Banku austro-węgierskiego corocznie na umorzenie pożyczki 80 milionów zł. wal. austr., udzielonej państwu wedle umowy z dnia 10 stycznia r. 1863, i odpisywać ją od tegoż długu.

Artykuł II: Do umorzenia tej cząstki tegoż długu 80-milionowego, która po upływie przywileju Banku austro-węgierskiego pozostanie jeszcze nieumorzona, przyczyniać się będą kraje korony węgierskiej w ten sposób, że wypłacą królestwom i krajom reprezentowanym w Radzie państwa kwotę stanowiącą 30% nieumorzonej jeszcze reszty długu 80-milionowego, a to w 50 równych nieoprocentowanych ratach rocznych.

P. Wolfrum wnosi, aby projekt powyższy zaraz załatwiono w pierwszem czytaniu — na co Izba się zgadza i przekazuje go komisyi rozpatrującej sprawy odnoszące się do ugody z Węgrami.

P. Tinti składa na stole prezydyalnym wniosek następujący:

„Wysoka Izba zechce uchwalić:

„Paragraf 55ty ustawy o sile zbrojnej z dnia 5 grudnia r. 1868 w brzmieniu dotychczasowem traci swą prawomocność, a brzmieć powinien jak następuje:

„Te osoby zobowiązane do służby wojskowej, które z jakichbądź przyczyn na zawsze lub do czasu są zwolnione od służby w armii stałej, w marynarce wojennej lub w obronie krajowej, powinny opłacać na czas swej powinności wojskowej (§ 3), a względnie swego zwolnienia do czasu, corocznie pewną stosowną taksę wojskową.

„Ta taksa wojskowa jest przeznaczona:

a) na polepszenie istniejącego zaopatrzenia inwalidów;

b) na zaopatrzenie potrzebujących wsparcia wdów i sierót po oficerach i żołnierzach armii stałej, marynarki wojennej lub obrony krajowej, którzy polegli wobec nieprzyjaciela albo zmarli w skutek ran lub trudów wojennych;

c) na wsparcie dla potrzebujących pomocy rodzin żonatych rezerwistów i żołnierzy obrony krajowej w razie uruchomienia.

„Wysokość i sposób opłacania tej taksy wojskowej oznaczy się osobną ustawą."

Jednocześnie wnosi tenże poseł rezolucyę następującą:

„Wzywa się c. k. rząd, aby na podstawie § 55go ustawy o sile zbrojnej wniósł projekt ustawy o wysokości i sposobie pobierania taksy wojskowej, a to jaknajwcześniej, by projekt jednocześnie z ustawą o sile zbrojnej dostał się pod obrady i uchwały i przeszedł w wykonanie."

Przechodząc do porządku dziennego, Izba bez dyskusyi uchwala §. 4ty ustawy o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych i t. p., który powiada: „Aż do czasu ułożenia przez nowe towarzystwo pierwszego bilansu, lub gdy towarzystwo już istniejące zakłada nowe przedsiębiorstwo, podatek pobierany będzie zazwyczaj w wysokości 5% kapitału zakładowego, i tylko gdyby nie można prawdopodobnie spodziewać się zysku 5-procentowego, wymierzany będzie prowizorycznie tam, gdzie kapitał zakładowy nie da się wykazać, wedle prawdopodobnego zysku zdeklarowanego w myśl §. 9go, a to w wszystkich wypadkach tych z zastrzeżeniem wyrównania po ułożonym bilansie."

Następnie sprawozdawca komisyi p. Beer zdaje sprawę z narad jej nad cząstką §. 1go i nad §. 2gim (obacz nr. 119 *Gaz. Lwow.*), łącząc z tem zmodyfikowany świeżo §. 5ty i wnosząc co następuje:

Z paragrafu 1go nie opuszczać wyrazów: „kas oszczędności" (Izba zaraz bez dyskusyi uchwala ten wniosek.)

Paragrafowi 2-giemu nadać brzmienie następujące: „Od podatku są wolne: *a)* dochody tych przedsiębiorstw, które osobną ustawą są zwolnione od podatku, lub osobną ustawą są opodatkowane; *b)* towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, nie obliczone na zyski."

Paragraf 5ty zaś powinien brzmieć: „Podatek będzie wymierzany w wysokości 10 proc. ulegającego opodatkowaniu czystego zysku, obliczonego wedle §. 3go, a względnie 4go. Co do kas oszczędności, spółek zarobkowych i gospodarczych, rolniczych i przemysłowych towarzystw zaliczkowych i kredytowych i kas zaliczkowych, które powstały z funduszów kontrybucyjnych, jeśli ulegający opodatkowaniu czysty dochód nie przenosi 10.000 złr., podlegać będzie pierwszy tysiąc czterem dziesiątym, drugi tysiąc sześciu dziesiątym podatku, dalsza kwota całemu podatkowi. — Od podatku tego strąci się podatek zarobkowy, przypadający na odnośne przedsiębiorstwo. — Aż do chwili stanowczego wymiaru podatku na podstawie zamknięcia rachunków przypisywać należy podatek, jeśli nie zachodzi wymiar w myśl §. 4go prowizoryczny, wedle §. 5go ustawy z dnia 9 marca r. 1870, na podstawie należytości z roku poprzedniego, z zastrzeżeniem następnego wyrównania."

P. Grocholski dopatruje się w wnioskach powyższych propozycyj zupełnie nowych. Nie wchodząc w to, czy komisya miała prawo tworzyć coś zupełnie nowego, zamiast trzymać się albo odebranych poleceń albo pierwotnej formy §. 2go, wnosi mowca, aby, ze względu na przepis regulaminu o wnoszeniu do Izby nowych wniosków na 24 godzin przed obradami, odroczyć obrady te do posiedzenia następnego.

Prezes nie widzi nowych wniosków, lecz tylko takie, które Izba zawsze brała natymiast pod obrady.

Izba uchwala przejść do dyskusyi.

W dyskusyi p. Wolski powiada: Chociaż zmiany proponowane pod § 5tym i ulgi dla spółek zarobkowych są godne uznania, nie usprawiedliwia to jednak wymazania z dawniejszego brzmienia § 2go tego ustępu, który spółki polegające na zasadzie pomocy o własnych siłach, nie obliczone na zyski, zupełnie zwalniał od podatku. Mniejsze spółki będą wprawdzie płaciły wedle nowej propozycyi nieco mniejszy podatek, ale dla czegoż pozbawiać dozwolonej dawniej wolności od podatku te spółki, które polegają na zasadzie samopomocy? Uchwała komisyi wynikła z kompromisu, jak powiada p. sprawozdawca; ma też wszystkie wady kompromisu. Wszyscy mowcy wśród poprzednich obrad nad § 2gim, nawet p. Neuwirth, zgadzali się z zasadą zwolnienia; większa część mowców chciała nawet pójść dalej od projektu komisyi, a teraz proponuje komisya, aby żadna spółka nie była wolna od podatku. Czyż stosunki nasze zmieniły się od tych dni kilku? Czyż kraj może przez noc tak się zbogacił, że nie potrzeba już uwzględniać spółek dążących do podźwignienia dobrobytu? Przyjmijcie panowie którykolwiek z dawniejszych wniosków, nawet wniosek Neuwirtha, nawet pierwotny wniosek komisyi, nawet projekt rządowy, ale nie cofajcie zasady zwolnienia spółek od podatku, nie bądźcie więcej fiskalni od samego fiskusa. Podejmuję przeto pierwotny wniosek komisyi, zwalniający spółki oparte na zasadzie samopomocy od podatku, a to z moją poprawką, wedle której i te spółki powinny być zwolnione, które kupują towary i biorą kredyt nawet poza sferą swych członków; w razie zaś odrzucenia mego wniosku w tej formie wnoszę ewentualnie o przesie podjęcie ustępu tego bez mojej poprawki.

P. Krzeczunowicz także wnosi o podjęcie wykreślonego dziś ustępu, uważając poprawkę Wolskiego za wynikającą poprostu z brzmienia tegoż ustępu.

Pp. Edlmann, Walterskirchen, Promber, Roser, Mežnik, Hanisch, Schier, Auspitz i Menger już to bronią dawniejszych poprawek swych, już to wnoszą nowe, z których jednak żadna się nie utrzymuje; upadają także wnioski Wolskiego i Krzeczunowicza. — Uchwalono wszystko wedle nowych wniosków komisyi.

Odczytano jeszcze pismo ministra handlu o wniesieniu projektu ustawy w sprawie subwencyonowania pewnej drogi żelaznej.

Koniec posiedzenia o godz. 2, min. 15. Następne w czwartek.

SPRAWY MONARCHII

Czytelnikom naszym wiadomo już z doniesień telegraficznych, że d. 6 b. m. odbyły się posiedzenia klubów konstytucyjnych, na których rząd dał wyjaśnienia szczegółowe o nowem porozumieniu z węgierskim ministerstwem w sprawie ugody węgierskiej. O tych ważnych oświadczeniach podaje *Reichsraths-Correspodenz* następujące sprawozdanie:

W klubie lewicy zabrał głos minister skarbu bar. Pretis i uwiadomił o zawartym kompromisie: „Wiadomo panom, że w rokowaniach ugodowych, których pewne części są dopiero w stadyum przedwstępnych obrad, nastąpiła dłuższa przerwa, albowiem przedłożenie rządowe w kwestyi długu 80 milionowego nie mogło liczyć na zezwolenie parlamentu. Należało więc rozpocząć nowe rokowania w tej sprawie a ponieważ deputacye do wymiaru kwot nie osiągnęły w tej mierze żadnego rezultatu, przeto musiał rząd wygotować nowe przedłożenie, któreby mogło ku wszechstronnemu zadowoleniu załatwić sporną kwestyę. W porozumieniu z Węgrami będzie jutro obu parlamentom przedłożony wniosek, aby udział obu rządów w dochodach banku na czas trwania przywileju bankowe-

---

podróżnikowi użyczały błogiego cienia, zaprowadzał postępowy sposób gospodarowania za pomocą nowych narzędzi rolniczych a w porze, gdy jeszcze nikomu w Polsce nie śniło się o drenowaniu i irrygacyi, własnym pomysłem za pomocą kunsztownie urządzonych kanałów skrapiał jedne a osuszał inne grunta, uprzedzając tak fachowych agronomów.

Początek roku 1815, który miał zainaugurować nową epokę w dziejach świata, zaznaczył się bardzo szczęśliwie pod względem literackiej płodności Felińskiego; w tym bowiem czasie dokonał aż dwóch prac, przetłómaczył dwie tragedye, a mianowicie *Wirginię* Alfierego, oraz *Radamista* i *Zenobię* Crébillona. Nie był to znowu najszczęśliwszy wybór. Prosper Crébillon jest znany jako nie bardzo szczęśliwy naśladowca Kornela a jego najsłynniejsza tragedya, *Rhadamiste*, przeraża raczej grozą i okropnością sytuacyj, aniżeli wzrusza. Nieskończenie niżej od niej pod względem artystycznym stoi *Wirginia*, utwór sztywny, nawskroś deklamacyjny, rażący ubóstwem kompozycyi, brakiem kolorytu i charakterów, rodzaj odezwy republikańsko-rewolucyjnej, przybranej dość niezgrabnie w kształty dramatu.

Tłómacz przeceniając te tragedye, nie zamykał jednak oczu na ich niedostatki; ztąd to *Radamista* raczej naśladował, niż przekładał, „stosownie do uwag Woltera, Laharpa i innych znawców" a swobodniej jeszcze poczynał sobie z *Wirginią*. Tak jedna, jak druga, zyskały na tych zmianach; ale ani te ulepszenia, ani wiersz poprawny i gładki, nie zdołały im zapewnić powodzenia. Do przekładu *Wirginii* zachęciła tłómacza niechybnie tylko gorąca miłość wolności, jaką tchnie ten utwór.

Pod koniec roku 1815, jak wiemy, pożegnawszy matkę, żonę, siedmnastoletnią córkę i szesnastoletniego syna, wyruszył Feliński do Warszawy. Sądzę, że do podjęcia tej podróży skłoniły go nietylko literackie względy. Nowy stan rzeczy w odrodzonem Królestwie polskiem wzbudzał powszechny zapał. Gdy przed kongresem wiedeńskim nadstawiano ucha zwodniczym nadziejom, gotów był nawet poświęcić się służbie publicznej. „Jeżeli to prawda, pisze do Rudzkiego, co książę Lubecki donosi, że Polska pod Rossyą ma egzystować podług granic z roku 1792, wtenczas chyba gotów byłbym opuścić moją ulubioną spokojność i przyjąć jakie miejsce, zgodniejsze z moją szczupłą sferą, a do którego czułbym więcej zdolności i ochoty".

Z podobną myślą nie występuje już po raz drugi; zresztą zapowiedź księcia Lubeckiego nie zupełnie się spełniła. Mimo to Feliński wraz z całym ogółem tchnął uczuciem szczerej wdzięczności dla cesarza Alexandra, i pod wpływem tego uczucia, wkrótce po przyjeździe do stolicy utworzył pieśń, która przez dłuższy czas była urzędowym hymnem, od r. 1858 zaś, jeśli się nie mylimy, uległszy pewnym zmianom, drobnym pod względem formy, ważnym pod względem treści, zmieniła radykalnie swoje pierwotne znaczenie. Mało kto zna dzisiaj jej tekst pierwotny, ogłoszony w *Pamiętniku Warszawskim* z r. 1816 pod tytułem „Hym na rocznicę ogłonia Królestwa polskiego z woli najcelnego wodza wojsku polskiemu do śpiewu podany; z muzyką Jana Kaszewskiego."

Wszystko w tym pierwotnym kształcie pieśni oduosi się do powszechnie wielbionego monarchy i do przyjaznego związku dwóch sprzymierzonych ludów, nad którymi panował:

Wróć nowej Polsce świetność starożytną,
I spraw, niech pod Nim (Alexandrem) szczęśliwą zostanie,
Niech sprzyjaźnione dwa narody kwitną,
I błogosławią jego panowanie.
Przed twe ołtarze zanosim błaganie,
Naszego króla zachowaj nam Panie.

go użyty był na umorzenie długu 80 milionowego a po upływie przywileju bankowego kraje korony węgierskiej spłaciły krajom i królestwom reprezentowanym w Radzie państwa, w 50 równych nieoprocentowanych ratach rocznych 30% reszty długu. Przy tej sposobności starano się także wyrównać wszelkie inne zachodzące jeszcze różnice po myśli dotychczasowych uchwał obu ciał reprezentacyjnych. Wcale znaczna liczba różnic została wyrównaną za wzajemnem porozumieniem obu rządów.

W sprawie bankowej należało uregulować kwestyę tytułu; prawa zakładania *veto* przeciw uchwale grona cenzorów, eskontowania weksli rządowych, kwestyę wicegubernatorów, suspendowania urzędników, kwestyę dywidendy. Zgodzono się na pozostawienie tytułu „Austryacko-węgierski bank“ na zatrzymanie prawa zakładania *veto*, co do weksli zaś rządowych przyjęto uchwałę Izby deputowanych; wypuszczono ustęp o przyznaniu dyrekcyom prawa suspendowania urzędników; przychylono się do wniosku ażeby dywidenda wynosiła 7% tudzież do wniosku pośredniczącego, postawionego przez komisyę Izby panów, ażeby wicegubernatorowie byli mianowani z terna przedłożonego przez bank.

Uregulowano dalej następujące różnice, zachodzące w kwestyi taryfy cłowej: W cłach skarbowych: Węgry zgodziły się na to, ażeby cło od oleju skalnego wynosiło tylko 3 zł. (klassyfikacya Izby deputowanych) a natomiast życzą sobie, ażeby cło od kawy wynosiło 24 złr. W cłach przemysłowych: Węgry przyjęły cło od mieszanych wyrobów bawełniano-wełnianych w wysokości $1\frac{1}{2}$ zł; od wyrobów bawełnianych, cienkich 60 i 90 złr., najcieńszych, wyżej nr. 100, przyjęły 150 złr. Natomiast musiano z powodów czysto technicznych wstawić jeszcze osobną pozycyę dla wyrobów z grubych nici, dla gęstych wyrobów z nici poniżej nr. 50 i to w wysokości 50, 60 i 80 złr. stosownie do tego, czy towar jest surowy, blichowany albo prasowany. W końcu przyjęły Węgry uchwałę Izby deputowanych o pokrywach a natomiast dodano przy pozycyi traktującej o towarach z wełny owczej, uwagę, że towar mięszany z bawełną, mający 300—600 gramów, jednokolorowy, tkany jak sukno, ma być oclony w wysokości 50 złr. Przytem umieszczono w spisie towarów dokładną definicyę, co oznaczają wyrazy „tkanina na wzór sukna.“ W ustawie wprowadzającej w życie powyższą ustawę, powiedziano wyraźnie, że wszystkie cła, nawet poniżej 2 złr. mają być pobierane w złocie.

W traktacie z Lloydem poczyniono następujące zmiany: Linia Fiume z Liverpool zostanie obecnie zniesioną, tak, że pozostanie *status quo*, to znaczy, że linie lewantyńskie będą subwencyonowane na rachunek wspólny a linie wschodnio-azyatyckie tylko na rachunek Cislitawii. Pod względem finansowym jest to dla nas rzeczą obojętną.

W podatku gorzelnianym poczyniono następujące zmiany: Izba deputowanych uchwaliła 5, 6 i 7-stopniowy produkt opodatkować 10 centami a od r. 1882 zaprowadzić imperatywny podatek od produktu. Izba panów wykreśliła imperatywny podatek od produktu a natomiast nałożyła 10 centów na $4\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{2}$ i $6\frac{1}{2}$ stopni. Węgry przyjęły 10 centów na 4, 5 i 6 stopni. Ponieważ mimo zezwolenia węgierskiej Izby wyższej nie podobna na Węgrzech przeprowadzić uchwały naszej Izby panów, przeto zgodziliśmy się na 4, 5 i 6 stopniowy produkt, ale natomiast podwyższyliśmy opłatę na 11 centów. Tym sposobem polepszyliśmy nawet cokolwiek fiskalne interesa naszej połowy monarchii. Co się tyczy stopniowania w porównaniu z dzisiejszym podatkiem, mamy bardzo nieznaczne podwyższenie dla gorzelń wyrabiających melassę, a co się tyczy materyj mącznych, nie zachodzi żadna różnica. Restytucya za gorzałkę jest tylko nieznacznie zmienioną; skoro jednak zostanie zaprowadzony nowy sposób restytucyi, nie my zostaniemy nim dotknięci, lecz Węgry, które mają znaczny wywóz wódki. Co się tyczy restytucyi w ogóle, zgodziły się rządy na zatrzymanie przedłożeń wniesionych do deputacyj kwot. Nasza połowa monarchii nie może tego odrzucić, albowiem musieliśmy sami przyznać, że stosunki restytucyjne wymagają korrektury z uwagi na prawo i słuszność.

W dalszej konsekwencyi należało także oznaczyć kwotę w stosunku 30 : 70 i odciągnąć ze stratą Węgier 2-procentowe *precipuum*. Istniały także różnice co do dodatku do artykułu VIII traktatu cłowego i handlowego w sprawie lewantyńskich dróg żelaznych. Dodatek ten zostanie całkiem wypuszczony. Uważaliśmy za rzecz stosowną zakomunikować Panom powyższe zmiany a to w tym celu, ażebyście Panowie przy ewentualnych swych uchwałach mieli pogląd na całość rokowań ugodowych. Muszę oświadczyć całkiem otwarcie, że rząd uważa swą czynność w sprawie ugody z Węgrami za skończoną i że ma nadzieję, iż cała ugoda zostanie przyjętą przez obie Izby. Proszę uprzytomnić sobie, że ugoda stanowi jednolitą całość i że odrzucenie chociażby tylko pewnych części tej ugody zakwestyonowałoby całość i pociągnęłoby za sobą następstwa, których doniosłość dobrze uwzględnić chciejcie Panowie w swych postanowieniach.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Traktat sanstefański i Austrya.)

Presse ogłasza uwagi godny artykuł, z którego wyjmujemy najgłówniejsze ustępy. Sanstefańskie preliminarya pokojowe wywołały popłoch w austryackim świecie handlowym. W sercu monarchii, niemniej w Czechach a nawet w południowej Dalmacyi podnoszą Izby handlowe i przemysłowe głos, aby zwrócić uwagę rządu na wielkie niebezpieczeństwa, któremi przekształcenia na półwyspie bałkańskim zagrażają naszym stosunkom handlowym a przedewszystkiem naszemu exportowi, na niebezpieczeństwa, które zbyt prędko mogą się zamienić w nieobliczoną szkodę dla ekonomicznych stosunków Austryi, gdyby nam miało zbywać na woli lub sile do energicznego odwrócenia ich w chwili, kiedy ku temu już najwyższy czas. Jest to groźne *caveant consules*, hasło: „dziś albo nigdy“ w obronie najważniejszych interesów, których musi strzedz państwo graniczące bezpośrednio z Wschodem wobec rozpierania się rossyjskiej dyktatury i polityki handlowej nad Dunajem i morzem egejskiem. Prastarym jest nasz stosunek hadlowy z Lewantą. Mieczem i krwią austryacką zostały zdobyte bramy i drogi do niej a byłoby to zupełną abdykacyą z naszej strony, gdybyśmy z założonemi rękami chcieli patrzeć na to, jak kraje te opanowane niegdyś przez industryę austryacką, pod płaszczykiem obcej missyi cywilizacyjnej w formie zmiany politycznej na zawsze i zupełnie zostałyby usunięte z pod naszego wpływu. Lewantyński handel Austryi, którego początek sięga bardzo odległych czasów, przyszedł powoli do wielkich rozmiarów a jeszcze przed 20 laty przypadały na niego dwie trzecie całego zagranicznego handlu Turcyi. Rzeczy w ostatnim czasie zmieniły się bardzo, dzięki otwarciu i uregulowaniu ujścia Suliny i rozpoczęciu budowy tureckich kolei żelaznych, nie mówiąc już o innych okolicznościach, które również ważną odegrały rolę. Dowóz obcych produktów do krajów nad dolnym Dunajem i na półwysep bałkański wzmógł się znacznie, atoli udział nasz został taki sam. Od lat dziesięciu wywóz z całego austryacko-węgierskiego terytoryum cłowego za granicę do Turcyi i księstw naddunajskich waży się pomiędzy 40 a 50 milionami złotych i tylko wyjątkowym sposobem osiągnął kilka razy wyższą cyfrę. Przedmiotem handlu jest sukno, jedwab, aksamit, przedmioty mody, towary łokciowe, wyroby tokarskie, kosy, papier, szkło, meble, wozy, zegarki, instrumenta muzyczne i t. d. W ostatnich trzech latach odchodziło z Tryestu w przecięciu 412 okrętów do Turcyi i księstw naddunajskich wiozące tam po największej części towary wełniane i bawełniane, cukier, papier, rum i szkło w przeciętnej wartości 18·6 milionów, które oczywiście tylko w części reprezentowały produkta krajowe. Co się tyczy ruchu okrętowego między Tryestem a Rumunią, to należy wyznać, że jest nadzwyczaj mały.

Z powyższych dat, ktore moglibyśmy poprzeć arkuszowemi wykazami, pokazuje się w każdym razie tyle, że dziś, gdy wywóz nasz do zachodnich krajów z powodu potężnej konkurencyi nadzwyczaj jest utrudniony, krajowa zaś konsumcya bardzo jest ograniczona, uratowanie targu lewantyńskiego dla Austryi jest jednym z najgłówniejszych warunków dobrobytu i powinno być celem polityki państwowej, a środki konieczne do osiągnięcia tego celu nie należą bynajmniej do bezowocnych wydatków. Jeśli zaś stosunki już teraz nie były świetnemi, choć tylko z nowym systemem dróg komunikacyjnych mieliśmy do walczenia, to traktat sanstefański nasuwa każdemu fatalne pytanie, co się stanie z naszą industryą, handlem i żeglugą, jeśli Rossya usadowi się nietylko — jak przed traktatem paryskim — nad ujściami Dunaju, ale całą Bułgaryę wciągnie do sieci swojej polityki cłowej? Nawet mała Czarnogóra miałaby sposobność przysporzyć Raguzanom wielkich trudności, gdyż jedyna jaka taka droga, łącząca Raguzę z Foczą i południowo-wschodniemi częściami Hercegowiny i Bośnii, ma się dostać w posiadanie powiększonej Czarnogóry. Przeciw takiemu obdarowaniu junackich Czarnogórców zaprotestowała bardzo stanowczo raguzańska Izba handlowa i wyraziła na publicznem posiedzeniu życzenie, aby droga ta wraz z przytykającem do niej terytoryum została przyłączona do Austryi, iżby przyszła egzystencya ludności okręgu Raguzy nie była wyłącznie zależną od pokojowego usposobienia Czarnogórców. Natomiast wiedeńska Izba handlowa, która oczywiście najlepiej musi znać interesa wielkiego ruchu handlowego, ujęła swoje życzenia wobec dokonującej się zmiany stosunków na półwyspie bałkańskim w następujące punkta: Przestrzeganie prawa Austryi do najkorzystniejszego stanowiska na Wschodzie oczywiście w przypuszczeniu, że nasz traktatowy *status quo* co do handlu, żeglugi i innych stosunków tego rodzaju nic nie ucierpi; odparcie rozszerzającego się rossyjskiego systemu prohibicyjnego; zabezpieczenie potrzebnych dla naszego handlu lewantyńskiego komunikacyj kolejowych, pocztowych i telegraficznych; zabezpieczenie swobodnej żeglugi na morzu i Dunaju i tymczasowe zatrzymanie jurysdykcyi konsularnej.

(Finanse rossyjskie).

Petersburgski korespondent *Neue Freie Presse* przedstawia w bardzo czarnych kolorach ekonomiczne położenie Rossyi. Z listu jego wyjmujemy poniższy ustęp o finansach rossyjskich: „Przedewszystkiem dziwię się, pisze wspomniany korespondent, że wierzycie półurzędowym i urzędowym doniesieniom rossyjskim o ilości nowych emisyj banknotowych. Miałem często sposobność bywać w drukarni państwowej, która stanowi sama dla siebie całe miasto. Mogę skonstatować, że zakład ten od wybuchu wojny z całą siłą pary wyrzuca w świat ogromną ilość rubli — ile, trudno dziś cyframi oznaczyć jednak więcej aniżeli 3 do 4 milionów, do których rząd się przyznaje, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Znajomi moi z rossyjskiego ministerstwa finansów utrzymują, że przynajmniej dwa razy tyle rubli zostało puszczone w obieg, a wszystkie objawy dostrzegane w rossyjskim ruchu pieniężnym zdają się przemawiać za tem zdaniem. Wiadomo, że aż do wybuchu wojny istniała niezmierna ilość podartych i zbrudzonych banknotów rublowych a tylko mało widać było nowych; ile mi wiadomo od owego czasu nie wymieniono nic, mimo to nietylko w Petersburgu ale i daleko na prowincyi spotykasz się dziś na każdym kroku z nowiuteńkiemi banknotami świeżo z pod prasy. Wszędzie, gdzie przebywałem w kraju, na jeden stary banknot rublowy napotkałem przynajmniej dwa nowe. Nadto dawniej było podostatkiem małych banknotów rublowych do wysokości 10 rubli, podczas gdy większe stosunkowo były rzadkie, dziś stosunek tak stanowczo się zmienił, że od drobnych banknotów przy zamianie na większe dostaje się małe ażio. Zresztą wzrost rossyjskiego ażia nie odpowiada przyznanej oficyalnie sumie wydanych w tym czasie banknotów. Nie chcę tu pisać rozprawy o ruchu pieniężnym, ale odwołuję się na umieszczony przeszłego roku w waszym dzienniku artykuł, w którym udowodniono, że w razie pomnożenia banknotów spadek kursu tylko powoli doszedłby do tej wysokości, iżby odpowiadał zupełnie pomnożeniu banknotów; tym czasem spadek kursu rossyjskich banknotów osiągnął natychmiast stopień, który odpowiada przyznanej oficyalnie ilości wydanych w ostatnim czasie banknotów, a jak mniemam, można słusznie się spodziewać, że wartość tych banknotów jeszcze bardziej się zmniejszy i z tego powodu, że rząd wydaje więcej, aniżeli przyznaje. Tymczasem ceny tych zwłaszcza artykułów, które przychodzą z zagranicy, poskoczyły niezmiernie w górę, a administracya finansowa, która musi pokryć powiększone potrzeby, nie wie, zkąd ma wziąć środki do tego. Prawda, że dochody podatkowe w ogóle nie zmniejszyły się, ale cóż kiedy tylko te same *bomażki*, które tak straszliwie upadły w wartości, wpływają z podatków do kas państwowych. I tak, 600 milionów rubli, które ściągnął pan Reutern przed wybuchem wojny, miały wartośc 1700 milionów marek; tych samych 1200 milionów rubli, które dziś ściąga, warte już zaledwie tyle, co 1200 milionów marek. Cło wpływa wprawdzie w złocie, ale właśnie z tego powodu dzieją się tu niezliczone, najrozmaitszego rodzaju nadużycia, tak, iż fiskus rossyjski lepiejby wyszedł na tem, gdyby zamiast w złocie, pobierał cło w papierach. W ogóle rossyjskie ministeryum finansów, z którem mam rozliczne stosunki, zrobiło na mnie bardzo złe wrażenie. Największą bezradność i nieporządek spostrzegasz tam na każdym kroku. Być może, że to stara właściwość całej rossyjskiej hierarchii urzędniczej, ale co myśleć o ministerstwie finansów, w którem przed godziną 12 w południe i po pół do piątej po południu nie ma ani jednego wyższego urzędnika, w którem dalej referenci jeden drugiemu podsuwają referaty, gdyż nikt nie chce pracować; co myśleć o ministerstwie, w którem potrzeba całych tygodni, aby się dostać do jakiego biura, i gdzie panują stosunki, które w oczach cudzoziemca równają się zupełnej dezorganizacyi.“

(Epidemie powojenne.)

W tyle ważnej dla kraju naszego kwestyi epidemij powojennych czytamy w *Wiener Ztg.*: Nadchodzące z Rumunii sprawozdania o sanitarnych stosunkach w kraju opiewają wogóle pomyślnie. Tyfus nagminny ustaje prawie wszędzie, w Giurgewie, Plojesztie i Bukareszcie, pojawia się od trzech tygodni tylko sporadycznie. W drugim tygodniu miesiąca kwietnia zmarło w Bukareszcie ogółem 16 osób na tyfus wysypkowy a 27 osób na gorączkę tyfoidalną. W cywilnych szpitalach w Jassach pozostało z d. 14 kwietnia 13 chorych na tyfus, do 21 kwietnia przybyło 13 nowych chorych a w ciągu tego czasu zmarło 11 osób, a 4 osoby wyzdrowiały. Od 21 do 28 kwietnia zmarło w Jassach ogółem 48 osób, z tych cztery osoby na tyfus. Założone w tem mieście rossyjskie szpitale wojskowe zostały po części zniesione. Punktem zbornym i miejscem transportowem dla rossyjskich chorych żołnierzy, jest odtąd Bender, ztąd wywożą chorych koleją żelazną na Gałacz. Tyfus exanthematyczny występował tylko w tych miejscowościach, przez które przewożono chorych jeńców tureckich. W niektórych miejscowościach położonych w obwodach Volcea i Roman, mianowicie zaś w Krajowej i Tirgowestie pojawia się sporadycznie tyfus brzuszny. W Paszkanach nie było od trzynastego kwietnia ani jednego chorego na tyfus wysypkowy; natomiast był jeden wypadek na stacyi kolejowej w Paszkanach. Do Ibraiły sprowadzono z Zimnicy żołnierzy rosyjskich, którzy zapadli na tyfus wysypkowy, w skutek czego zaczął tam panować tyfus nagminnie nie tylko w szpitalach wojskowych, ale także pomiędzy ludnością cywilną. W Zimnicy, Tirnowie, Gabrowie, Bogocie, i w Plewnie panuje nagminnie tyfus wysypkowy, głównie w szpitalach rosyjskich, ale śmiertelność nie jest bardzo znaczną. W Plewnie i dokoła tej miejscowości osobna rosyjska komisya sanitarna zajęła się desinfekcyą pobojowisk. Z Serbii nadchodzą pomyślne relacye. W szpitalach wojskowych w Belgradzie było tylko trzy wypadki a w lazarecie w Pożarewaczu 34 wypadków tyfusu pomiędzy jeńcami tureckiemi. Nierównie gorsze stosunki sanitarne panują za Bałkanem. W Tracyi nie wliczając Stambułu jest przeszło 14000 żołnierzy chorych na tyfus. Z tej cyfry przypada 4000 na sam Adryanopol gdzie grasuje okropnie tyfus wysypkowy tak po między wojskiem jak i ludnością cywilną. Szpitale są tam jak najgorzej urządzone; brak w nich wszystkiego. Jeden chory leży obok drugiego na rogóżce, w tych samych sukniach, w których odbył kampanię. Głód i nędza panują w szpitalach. Zaraza na bydło ustała jedynie dla tego, iż wyginęło prawie wszystko. Wszędzie brak mięsa. Wielka śmiertelność panuje także w Sofii. Z lazaretów wojskowych rozniesiono tyfus wysypkowy i ospę czarną po całem mieście i okolicy. Stosunki sanitarne w Stambule są w najwyższym stopniu zagrożone przez bawiących tam, pozbawionych wszelkich środków do życia emigrantów, których liczba dochodzi do 100.000. Srodki międzynarodowego komitetu, który wspierał 26.950 zbiegłych rodzin, są już całkiem wyczerpane tak samo jak finanse państwa. Musiały więc ustać wszystkie codziennie rozdawane zapomogi i wsparcia. Meczety stambulskie, gdzie mieszkają setki emigrantów, stały się ogniskami wszelkich chorób zaraźliwych. Obecnie zamierza rząd turecki wszystkich tych emigrantów, których nędza i głód przywodzą do rozpaczy, podzielić na mniejsze grupy i przewieźć ich do azyatyckich prowincyj, ażeby tylko zapobiedz groźnej katastrofie.

KRONIKA

— **Najj. Pan** na audyencyi dnia 6 b. m. przyjmował między innymi prezydenta sądu krajowego we Lwowie, dr. Tarnawskiego.

— **Zbigniew hr. Dunin-Borkowski** elew akademii terezjańskiej mianowany został paziem.

— **Trzeci wieczór muzykalny** towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek w sali ratuszowej pod przewodnictwem artystycznego dyrektora pana Mikulego z programem następującym: 1. Haydna kwartet smyczkowy *(d-dur)*. 2. Mercadantego duet *Il Brindisi*. 3. Beethovena *Trio* fortepianowe *(b-dur)*. 4. Kückena pieśń wieczorna i spiew normandzki, kwartety na głosy męzkie. Początek z uderzeniem godziny szóstej.

* **Usiłowane samobójstwo.** Wczoraj przed południem w napadzie obłąkania usiłował odebrać sobie życie mieszkający pod l. 10 przy ulicy św. Teresy Ferdynand B., maszynista przy kolei Karola Ludwika, liczący lat 50. Zadał sobie ciężką ranę siekierą w głowę. Po pierwszym ratunku lekarskim, udzielonym mu przez lekarza dra Łopackiego, odwieziono nieszczęśliwego do szpitala.

* **Kradzież domowa.** Zeszłej niedzieli około godziny dziesiątej wieczór zbiegła ze służby u p. Halskiego, kupca przy ulicy Halickiej, Anna Martin korzystając z nieobecności służbodawcy w domu. Wywiozła wszystkie swoje rzeczy fiakrem i przeszukawszy otwartą komodę w pokoju zabrała ztamtąd złoty zegarek damski z łańcuszkiem złotym, dwa łokcie długim, brazletę złotą wąską z koralem wielkim, dwa sznurki drobnych korali, jeden luidor, sześć sztuk dwudziestofrankówek, kilka monet mniejszych angielskich, tudzież 35 zł. w banknotach. Są poszlaki, iż złodziejka zbiegła do Bukaresztu,

Anna Martin jest rodem z Seretu, brunetka, średniego wzrostu i dobrej tuszy. Swiadectwa służbowe miała najlepsze.

* **Zuchwały złodziej** przelazł tej nocy od ulicy Pańskiej przez mur na podwórze aresztów tutejszego sądu powiatowego karnego i nie znalazłszy nic lepszego zabrał z komórki trzy siekiery. Złodziej pozostawił na podwórzu koło muru drabiniasty półkoszyk, za pomocą którego przelazł przez mur.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie w skutek wypadku na kolei żelaznej baronet sir Francis Goldsmid, członek parlamentu wysłany z miasta Reading, pierwszy izraelita, który w Anglii został adwokatem (*barrister*); tamże admirał sir W. F Grey, weteran kampanii krymskiej; w Strode, pod Plymouth, zasłużony na polu teoryi żeglarstwa pisarz William Mitchell, autor „międzynarodowego kodeksu sygnałów morskich“ przyjętego przez wszystkie państwa.

— **Dunaj** pod Wiedniem dnia 6 b. m. znowu gwałtownie był wezbrał, a przybór trwał ciągle w skutek ulewnych deszczów.

— **Osobliwsze zjawisko** obserwowano niedawno w Uralsku. Z rana ukazały się na niebie oprócz właściwego słońca trzy widma słoneczne czyli słońca poboczne, które parę godzin świeciły blednąc coraz więcej i znikły dopiero, kiedy słońce stanęło dość wysoko.

— **Ceny kamienic** ciągle spadają w Wiedniu. Jak donoszą dzienniki tamtejsze w tych dniach szczecińskie towarzystwo ubezpieczeń *Germania* zakupiło za 900.000 zł. olbrzymią i z wielkim komfortem urządzoną kamienicę przy Rothenthurmstrasse, którą przed kilkoma laty wiedeńskie towarzystwo budowlane wystawiło kosztem półtora miliona zł.

— **Znana fabryka broni** Remingtona w Nowym Jorku, w tych dniach zawiesiła wypłaty z powodu niewypłacalności swoich dłużników. Stan bierny tej wielkiej fabryki wynosi milion, zaś stan czynny cztery miliony dolarów, których jednak firma zrealizować nie może. Upadłość ta sprawiła w świecie przemysłowym w Ameryce przygnębiające wrażenie.

— **Zuchwałą kradzież** popełniono w tych dniach w tak zwanym isakowskim soborze, t. j. w katedrze św. Izaka w Petersburgu. Złoczyńca, którego dotychczas nie wyśledzono skradł z obrazu Matki Boskiej brylanty wartości trzech tysięcy rubli.

— **Pojedynek.** Ostatnie dzienniki paryskie opowiadają, że w skutek przymówki na posiedzeniu parlamentu francuskiego dnia 2 b. m. pomiędzy deputowanymi: republikaninem Laisant a konserwatystą Maillé, panowie ci pojedynkowali się na pałasze, przyczem ostatni doznał lekkiego uszkodzenia.

— **Fałszerzy banknotów** amerykańskich, aresztowano przed kilkoma dniami na dworcu w Monachium, w osobie dwóch nieznajomych podróżnych. Znaleziono przy nich bardzo znaczny zapas podrobionych dolarów. Dzienniki włoskie donoszą, że profesor boloński p. F. Ratti wynalazł chemiczny sposób sporządzania takich banknotów, których by absolutnie podrabiać nie można. Wynalazca był przyjmowany w tych dniach przez króla Humberta, któremu przedstawił swój pomysł.

— **Wypadek kolejowy** niezwyczajnych rozmiarów zdarzył się dnia 3 b. m. po południu na drodze żelaznej północno-szkockiej. Pociąg pospieszny minąwszy stacyę Aberdeen, w odległości dziesięciu mil angielskich od tejże natrafił na jakąś bliżej jeszcze dotychczas niezbadaną przeszkodę, wskutek czego lokomotywa odłączyła się od wagonów i pobiegła dalej, te ostatnie zaś wykoleiwszy się w całym pędzie stoczyły się z wysokiego nasypu. Z podróżnych trzej ponieśli ciężkie uszkodzenia, a prawie wszyscy doznali gwałtownych kontuzyj.

— **W żołądku obłąkanego,** który niedawno umarł w zakładzie leczniczym Prestwich-Asylum w Londynie, jak opowiada dziennik *Times*, znaleziono przy sekcyi 1841 najrozmaitszych drobnych przedmiotów, a mianowicie: 30 sprzążek, 14 kawałków szkła, 10 kamyków krzemionków, 3 kawałki szpagatu, kawałek miedzi, szydło szewskie, igłę, 9 guzików kruszcowych i 1782 gwoździ najrozmaitszego gatunku i rozmiarów! Obłąkany ten cierpiał na niepowściągnioną żądzę połykania wszystkiego, co mu w rękę wpadło.

— **Miliony przepiórek,** powracających z Afryki rzuciła burza w zeszłym tygodniu na wybrzeża sycylijskie. Pod Messyną ludność przez parę dni zatrudnioną była zbieraniem tych skrzydlatych rozbitków, z których większa część ginęła z utrudzenia w walce z wichrem.

— **W skutek wybuchu** gazu zgorzało w Minrapolis, w Ameryce, pięć wielkich młynów parowych, przyczem 17 osób utraciło życie w płomieniach. Straty wynoszą półtora miliona dolarów.

— **Piękna starość.** W pierwszych dniach marca, jak donosi *G. W.*, zmarł w powiecie wilkomierskim, w swej majętności Migiszki, zacny i powszechnie lubiony obywatel Eliasz Paszkowski, człowiek należący do bardzo małej liczby świadków wielkich wypadków dziejowych, gdyż w roku 1774 ujrzał światło dzienne. Paszkowski w młodości służył wojskowo, a w roku 1812 był zaliczony jako oficer polowej żandarmeryi przy wielkiej armii Napoleona. Po skończonej kampanii oręż zamienił na lemiesz, odtąd całe swe życie przepędził na zajęciach gospodarskich. Pomimo że liczył lat 104, był to starzec krzepki na ciele i duchu, a na kilka jeszcze miesięcy przed śmiercią dosiadał wierzchowca bez obcej pomocy i nieraz na nim odbywał parogodzinny objazd swej gospodarki.

— **Zegar decymalny.** Niejaki p. Ferdynand Noll z Brandenburga przesłał na wystawę paryską, a specyalnie na międzynarodowy kongres pocztowy rysunki z planu zegaru decymalnego swego pomysłu, oraz dwa modele takiego zegaru. Celem wynalazku jest zastosować do wymiaru czasu system dziesiątkowy tak samo, jak go już zastosowano do miar, wag i monet. P. Noll dzieli dobę na 20 godzin, po 100 minut, minutę na 50 sekund, sekundę na 50 tercyj.

— **Wybrzeża peruwiańskie** ciągle są widownią przewrotów wulkanicznych i neptunicznych. Niedawno znowu gwałtowne powodzie, zwłaszcza na północnej części tych wybrzeży, zniszczyły miasta Chiclayo i Lembayeque. Natomiast stanowczo zaprzeczono z Limy wiadomościom, jakie przed kilkoma tygodniami nadeszły do Europy z Nowego-Jorku, o trzęsieniu ziemi, które zniszczyć miało miasto Guayaquil.

— **Z podróży po Afryce** powrócił w tych dniach do Wiednia znany uczony podróżnik p. Ernest Marno, który brał udział w międzynarodowej wyprawie do Afryki równikowej. Względy na zdrowie nadwątlone powstrzymały p. Marno od dalszego uczestniczenia w uciążliwej podróży.

— **Tajemnicza zbrodnia** znowu zaprząta policyę i publiczność paryską. W jednej z łodzi rybackich na Sekwanie znaleziono przed kilkoma dniami ukryte starannie pokrajane zwłoki młodego człowieka. Nawet osoby zabitego nie zdołano dotychczas sprawdzić, ponieważ brakuje trupowi głowy i nóg. Łódź ze szczątkami zwłok znaleziono w Asnières pod Paryżem.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs literacki Stosownie do ogłoszenia swojego z zeszłego roku rada towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu, miała na posiedzeniu 3 maja b. r. rozwiązać konkurs przeszłoroczny i albo uwieńczyć jedną z przysłanych jej rozpraw, odpowiadających na postawione zadanie, albo też nagrodę konkursową przyznać najlepszemu według jej zdania dziełu historycznemu, ogłoszonemu w polskim języku w ciągu ostatnich lat trzech; jednocześnie też miała wyznaczyć zadanie na nowy, dwuletni konkurs. Do d. 1 marca br. jako ostatecznego terminu konkursu, rada nie otrzymała żadnej pracy odpowiadającej na zadanie, którem było: Wykazanie przyczyn, wewnętrznych i zewnętrznych upadku Kościoła unickiego na Rusi i Litwie w XVIII i XIX wieku. Doszły ją z najpoważniejszych źródeł bezimienne zgłoszenia się z prośbą o przedłużenie terminu konkursu o rok jeden dla możności dokończenia daleko już posuniętych prac nad ogłoszonem zadaniem. Rada towarzystwa do tych żądań przychyla się tem chętniej, iż wielką do tego przedmiotu przywiązując wagę, z pociechą prawdziwą widzi, że się nim u nas nareszcie zajęto, same zaś pobudki, jakie żądający przedłużenia terminu przytaczają, już bardzo gruntownych prac spodziewać się każą; dla tego też rada termin wspomnionego konkursu przedłuża do 1 marca, następnego 1879 roku. Przystępując z kolei do wyznaczenia zadania konkursowego na następujące dwulecie, rada towarzystwa, pragnąc ze swej strony zachęcić pracowników naszych do obejrzenia ogółu wydanych w ostatnich czasach materyałów i świadectw historycznych, odnoszących się do pierwotnych dziejów naszych i wyciągnięcia nowych poglądów i wniosków z tego, właściwie nietkniętego jeszcze prawie kapitału, za przedmiot dwuletniego konkursu wyznacza: Panowanie Mieczysława Starego, według najnowszych źródeł, ze szczególnem uwzględnieniem stosunków wewnętrznych i na tle obrazu politycznego, kościelnego i społecznego jego epoki. Warunki obydwóch konkursów pozostają dawniejsze: Żądana praca odpowiadająca na wymienione zadanie, napisana w języku polskim, ma wynosić od 10 do 15 arkuszy druku. Nagroda 1800 franków będzie mogła być rozdzieloną na dwie części; najlepsza w takim razie rozprawa otrzyma fr. 1200, następująca po niej fr. 600. Kto sobie życzy brać udział w tym konkursie, zechce przysłać swą pracę w rękopiśmie, pod adresem sekretarza towarzystwa historyczno-literackiego (Paryż. Quai d'Orléans 6) albo p. Józefa Szujskiego, profesora historyi przy uniwersytecie krakowskim, sekretarza jeneralnego akademii umiejętności (Kraków, w uniw. Jagiellońskim). Rękopisma powinny być przysyłane bezimiennie i opatrzone godłem wybranem przez autorów a toż samo godło ma się znajdować na listach zapieczętowanych, które autorowie do rękopismów dołączą. Terminem ostatecznym dla przesyłania rękopismów odpowiadających na pierwsze zadanie jest jak powiedziano wyżej, dzień 1 marca 1879 r., dla prac tyczących się zadania drugiego tenże dzień 1 marca 1880 r. Na posiedzeniach publicznych dnia 3 maja 1879 i 1880 r. rada towarzystwa przyzna nagrody i zarazem odpieczętowane będą listy, noszące odpowiednie godła, i ogłoszone imiona autorów. Inne listy zostaną spalone. Gdyby do dnia 1 marca 1879 i 1880 r. nie były przysłane żadne tego rodzaju prace, któreby w myśl obecnego konkursu zasługiwały na nagrody, w takim razie na każdem ze wspomnianych posiedzeń publicznych suma 1800 fr. ofiarowaną będzie autorowi dzieła historycznego polskiego, które w ciągu tego roku lub dwóch lat wyjdzie z druku i które rada za najlepsze osądzi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń**, 7 maja. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 895 szt., średniego 1469 szt., ciężkiego 853 szt., razem 3217 szt. czyli o 166 szt. mniej niż przed tygodniem. Wyjątkowym sposobem targ dzisiejszy był nieco więcej niż zwykle ożywiony; poprawiły się o drobnostkę ceny towaru lekkiego i ciężkiego, podczas gdy średni najmniej zyskał na lepszej tendencyi. Płacono: towar lekki 33—41, średni 40—44, ciężki 45—47 zlr. za 100 kilo ż. w.

OSTATNIA POCZTA

Celem misyi hr. Szuwałowa, która w tej chwili pochłania całą uwagę, jest doprowadzenie do skutku bezpośredniego porozumienia między Anglią i Rossyą na podstawie ostatnich propozycyj pokojowych rossyjskich. Osobistość hr. Szuwałowa, który posiada wielki mir w decydujących sferach angielskich, kwalifikuje się dobrze do spełnienia tego trudnego zadania. Ambasador rossyjski w Londynie jest dyplomatą w najlepszem tego słowa znaczeniu, wolnym od uprzedzeń, umiejącym objąć i ocenić położenie a co najważniejsza, nieskompromitowanym dotychczas. Bezwzględność i perfidya, dwie charakterystyczne cechy sanstefańskiego bohatera, obce są charakterowi Szuwałowa. Z tej strony znają go w Londynie. Mając zresztą zupełne zaufanie swego monarchy, posiada hr. Szuwałow wszelkie warunki dobrego pośrednika, co wobec panującego między Londynem a Petersburgiem rozdrażnienia jest pomyślną wróżbą dla rozpoczętych właśnie rokowań. Drugim, niemniej ważnym zadatkiem pomyślnego rezultatu missyi, jest niezaprzeczona gotowość Rossyi do ważnych i dalekich ustępstw na rzecz Anglii i innych mocarstw interesowanych w kwestyi wschodniej. Gabinet petersburski wyparł się formalnie traktatu, skleconego niezgrabną ręką Ignatiewa; traktat ten, jakkolwiek istnieje jeszcze pozornie, przestał być już w oczach Rossyi niewzruszoną zasadą, a miejsce jego zajęła zasada inna, określona w słowach „pierwotne cele wojny“. Widzimy więc, że sprawa postawioną została na gruncie, na którym możliwem jest porozumienie, Anglia bowiem, jak to niejednokrotnie oświadczyli kierownicy jej polityki, nie myśli wcale kwestyonować oswobodzenia chrześcijan z pod panowania tureckiego, nie zmierza do restytucyi *in integrum* panowania tureckiego na półwyspie bałkańskim, protestuje tylko przeciw wyłącznemu wpływowi Rossyi na Wschodzie, windykując dla siebie przynależną część tego wpływu. A ponieważ rząd rossyjski, zmuszony okolicznościami, uznaje, jak to wypływa z najnowszego oświadczenia *Agence Russe*, prawowitość tego żądania — przeto w zasadzie porozumienie przyszło już *de facto* do skutku. Obecnie chodzi tylko jeszcze o szczegóły ugody.

Nie wiemy, o ile wiarogodnem i dokładnem jest określenie koncessyj rossyjskich, podane za *Pressą* w naszym wczorajszym telegramie. Koncessye te przewyższają wszelkie oczekiwania — są one kapitulacyą Rossyi przed Europą. Austrya otrzymuje w nich prawie zupełną satysfakcyę, Anglia, która życzeń swych nie zdefiniowała dotąd dokładnie, widzi zrealizowane dwa ważne postulata, co do granic Bułgaryi i fortecy batumskiej. Ustęp co do Bułgaryi jest wprawdzie bardzo elastyczny, ale właśnie ta elastyczność pozwala nagiąć go zupełnie do żądań angielskich. Słowem, jeżeli wersya *Pressy* jest prawdziwą, można dziś, po raz pierwszy od fatalnej daty sanstefańskiego traktatu, utrzymywać z pewną racyą, że pokojowe rozwiązanie przesilenia wschodniego jest jeszcze możliwe.

Na te pokojowe aspekta rzuca jednak cień pewna okoliczność, której pominąć nie możemy. Jest to ów sommacyjny charakter ustępstw rossyjskich, podnoszony z takim naciskiem z Petersburga. Jeżeli przy układach jedna strona z góry oświadcza, że nie ustąpi więcej ani kroku, stawia tem samem drugiego kontrahenta w położeniu do pewnego stopnia przymusowem — a sytuacya zaprawdę nie jest dziś tego rodzaju, aby Anglia do czegokolwiek przymuszać się była zniewoloną.

O podjętych na nowo rokowaniach między Rossyą i Anglią i o missyi Szuwałowa podaje *Temps* wersyę następującą: „Możemy donieść jako rzecz pewną, że na wniosek gabinetu londyńskiego urząd zagraniczny cesarstwa niemieckiego objął raz jeszcze rolę pośrednika, której, jak się zdawało, już zaniechał był przed kilku dniami. Rozpocznie się więc nowy szereg rokowań, a rozmaite wskazówki uprawniają do nadziei, że rokowania te wkrótce wezmą obrót pomyślny dla pokoju. Wskazówką taką jest między innemi okoliczność, że hr. Szuwałow, który, jak wiadomo, używa w Aglii wielkiego poważania, wyjechać ma wkrótce do Petersburga a to na Friedrichsruhe (obecne miejsce pobytu Bismarcka) i Berlin. W Londynie panuje przekonanie, że gdyby polityka hr. Szuwałowa wzięła górę w kole doradców cara, widoki ugodnego załatwienia sporu znacznie by się zwiększyły. Zdaje się być zresztą rzeczą dość pewną, że generał Ignatiew, który w Petersburgu reprezentuje partyę wojenną, przestanie wkrótce odgrywać pierwszą czynną rolę w dyplomacyi rossyjskiej. Co do ks. Gorczakowa, to nawet w razie, gdyby stan zdrowia i nadal przeszkadzał mu brać udział w pracach, nie można oczekiwać, aby sławny ten starzec tak *sans façon*, jak to niektóre dzienniki doniosły, został usunięty ze stanowiska. Natomiast donoszą nam z Wiednia, że *adlatus* i uczeń Gorczakowa, p. Giers który już od dawna prowadzi korespondencyę z zagranicznemi mocarstwami, obejmie prawdopodobnie większą część robót dyplomatycznych.

Z Warny donoszą *Tagblattowi* 7 m-ja: „Turecka korweta pancerna „Idżalieh“, mająca na pokładzie cztery 250-funtowe Armstrongi i jedną siedmiocalówkę, dalej fregata „Selimieh“ z 55 działami, korwety „Libanon“ i „Ismid“, każda z 12 żelaznemi granatami, wreszcie jacht cesarski „Petefi-Piale“ przybyły tutaj pod komendą kontradmirała Hassana baszy (Anglika, Williamsa) i zarzuciły kotwice w zatoce warneńskiej. Załoga tej flotylli składa się z 1800 do 2000 marynarzy i majtków. O jej przeznaczeniu nic jeszcze nie wiadomo, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa, ma ona służyć do obrony Warny od strony morza, gdyż do transportu wojsk z Warny, dla braku miejsca na pokładzie w żaden sposób użytą być nie może.“

Temu samemu dziennikowi telegrafują z Pery, 7 b. m.: „Tureckie okręty kazamatowe „Messudieh“ i „Hamidieh“, mające na pokładzie po 15 Armstrongów, dalej pancerne fregaty „Azizieh“, „Mahmudieh“ i „Osmanieh“, okręty wieżowe „Fevzie“, Bürdži-Zafer“ i „Szeik i Szeref“, wreszcie korwety kazamatowe „Mukademe i Hair“, „Feth i Bulandt“, „Avni“, „Illah“ i „Assari-Szefket“ — razem dwanaście pancerników z 102 ciężkiemi działami i załogą, złożoną z 6200 majtków, 1500 żołnierzy morskich, otrzymały od Kapudana baszy rozkaz skoncentrowania się na morzu Marmara, pod jedną z wysp Książęcych, w zatoce Maltepe i u wybrzeża pod Kartal, pod komendą wice-admirała Achmeta baszy. Reszta pancerników pozostaje na dolnym Bosforze i pod San-Stefano, dwa pancerniki zaś u ujścia do Bosforu pod Bujukdere.

Generał Blum basza złożył dziś sułtanowi raport o stanie nowo-założonych fortyfikacyj pod Stambułem. Wielka okrągła reduta założona w lasku belgradzkim i uzbrojona działami Kruppa i Armstronga, otrzymała nazwę „Plewna“.

W włoskiej Izbie deputowanych dnia 6 maja interpelował Nicotera rząd w sprawie republikańskiego kongresu, który się odbył niedawno w Rzymie. Wiadomo, że Nicotera będąc u steru, umiał zawsze przeszkodzić tego rodzaju demonstracyom. W odpowiedzi na tę interpelacyę zabrał najprzód głos Cairoli i starał się wykazać, że wspomniany kongres nie ma żadnego znaczenia i że niektóre niestosowne wyrażenia, jakie się na nim dały słyszeć, nie mogą zakłócić ani oublicznego spokoju, ani też stosunków Włoch do innych mocarstw. Mowca wyłuszczył następnie zapatrywania rządu o wolności publicznych objawów, które to zapatrywania odpowiadają ustawie. Następnie zabrał głos Zanardelli i zaznaczył że ministrowie nie mogli stawiać przeszkód prawu zgromadzenia się, które się zawsze znajdowało w programie lewicy. Następnie odpowiedział na wszystkie zarzuty podniesione przez Nicoterę i starał się dowieść, że system, którym się rząd kieruje, odpowiada ustawom. Kilka słów wypowiedzianych na kongresie, nie mogą zakłócić dobrych stosun-

ków Włoch z zaprzyjaźnionemi mocarstwami ponieważ były to zupełnie indywidualne zdania a mocarstwa wiedzą, że wolność jest podstawą naszych instytucyj. Postawa rządu wobec kongresu dała sposobność przekonania się o tem silnem ustaleniu naszego wewnętrznego porządku. Właśnie nasze umiarkowanie użyczy nam siły i potrzebnej powagi, aby w razie niebezpieczeństwa socyalnego lub naruszenia ustawy wystąpić z nieugiętą surowością. Mowca kończy słowy: Włochy znajdują się w takich stosunkach, że mogą dozwolić najrozleglejszej wolności bez narażenia się na niebezpieczne niepokoje. Minister sprawiedliwości Conforti zaznacza również, że organa bezpieczeństwa publicznego nie miały powodu do wystąpienia przy wspomnionej okazyi. Interpelacya nia miała żadnych dalszych skutków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja. Komissya ugodowa przyjęła przedłożenie o długu 80 milionowym w ogólnej i szczegółowej rozprawie zgodnie z projektem rządowym. W piątek rano komisya obradować będzie nad temi artykułami umowy, które zostają w związku z długiem 80-milionowym a następnie załatwione zostanie sprawozdanie deputacyi.

Wiedeń. 8 maja. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola 7 b. m., że panuje tam dość ożywiony ruch wojskowy. Organizacya armii do obrony jest najgorliwiej prowadzona i można ją uważać za dokonaną. Wczoraj odbył sułtan inspekcyę nad wszystkiemi oddziałami wojsk, które zajmują pozycye w okolicy Konstantynopola. Wczoraj otrzymała Porta za pośrednictwem konsulów angielskich Merlina i Planta propozycye pacyfikacyjne powstańców Tessalii i Epiru. Powstańcy żądają ogólnej amnestyi i obustronnego rozbrojenia. Spodziewają się, że na podstawie tych umiarkowanych propozycyj porozumienie przyjdzie do skutku.

Z Bukaresztu donoszą *Pol. Cor.* 8 b. m.: Podróż Stourdzy do Wiednia i Budapesztu nastąpiła na podstawie uchwał przedwczorajszej rady ministrów. Stourdza otrzymał specyalną missyę. Wszyscy oficerowie, zostający na urlopie. powołani zostali do swoich pułków w małej Wołoszy. Książe Karol wkrótce sam się uda, aby odbyć inspekcyę nad całą armią rumuńską.

Z Cattaro donoszą *Pol. Cor.* 8 b. m.: Zamach na straż austryacką wykonany został z Czarnogórskiego bazaru. Przypuszczają, że jestto akt zemsty prywatnej. Rząd czarnogórski wyznaczył premię 100 napoleondorów za wykrycie sprawcy zamachu.

Berlin, 8 maja. Książę Henryk Niederlandzki przybędzie tu jutro.

Prov. Cor. pisze: Angielsko-rossyjskie rokowania wzięły w ostatnich dniach obrót żywszy i pewniejszy, wskutek czego w Londynie i Petersburgu znowu powstała nadzieja porozumienia co do dalszego traktowania kwestyj bieżących.

Prov. Cor. zaprzecza pogłosce o zaostrzeniu się stosunków austryacko-rossyjskich.

Cesarz zaniecha w tym roku podróży do Wiesbaden.

Newralgiczne cierpienia Bismarcka ponownie objawiły się wskutek ostatniego przeziębienia.

Petersburg, 8 maja. *Agence Russe* zastanawia się nad artykułem *Times*, w którym wskazane są rezultaty, jakieby na korzyść pokoju odnieść mogła podróż hr. Szuwałowa do Petersburga, i tak się wyraża: Rossya nie myśli wcale o wyparciu prawowitych wpływów angielskich z Turcyi lub o wywieraniu tam wyłącznej przewagi. Fakta wykazują bezpodstawność takiego przypuszczenia — gdyż mimo przelanej krwi, mimo wielkich ofiar pieniężnych i odniesionego zwycięztwa, wpływ Anglii jeszcze teraz jest silniejszy w Konstantynopolu. Rząd rossyjski uznaje prawowitość angielskich wpływów tak dalece, że jeszcze przed wojną kilkakrotnie skłonić usiłował Anglię do wspólnej akcyi, aby nietylko w Turcyi, ale nawet na najdalszym wschodzie w pokojowy sposób usunąć zachodzące trudności.

Petersburg, 8 maja. Wszystkie dzienniki podnoszą polepszenie się sytuacyi, którego spodziewać się można po podróży Szuwałowa.

Łabanow dziś wyjeżdża do Konstantynopola, aby objąć tam posadę ambasadora.

Wiedeń, 9 maja. (*Tel. pryw.*) Sytuacya znacznie pomyślniejniejsza. *Nowa Presse* powiada, że widoki pokojowe bardzo się wzmogły, co więcej: pokój już jest prawie zapewniony. Inne dzienniki tutejsze nie podzielają tego optymizmu, ale wszystkie przyznają, że sytuacya chwilowo bardzo się wypogodziła.

Neue fr. Presse dowiaduje się z Berlina, że najnowszy zwrot w chorobie ks. Bismarcka wcale jest niepomyślny.

Fremdenblattowi donoszą z Londynu, że gabinet angielski trwa niezmiennie przy swoim warunku: że na wschodzie nie może zajść żadna zmiana bez zupełnej zgody wszystkich mocarstw, które podpisały traktat paryski. Ten sam dziennik dowiaduje się z Berlina, że podróży hr. Szuwałowa przypisują tam decydujące znaczenie. Szuwałow stanowczo jest za przyjęciem żądań angielskich i ma nadzieję, że do prowadzi do ugody.

Berlin, 9 maja. (*Tel. pryw.*) Z Petersburga donoszą do *Nordd. Allg. Zeitung*, że Rossya zwleka wydanie jeńców tureckich z powodu niepewności, czy na wypadek wojny z Anglią Turcyą zachowa istotnie neutralność. Ilość jeńców tureckich wynosiła z początku 140.000. Z liczby tej umarło na tyfus i ospę 30.000. Rossya zatrzyma 60.000 najbitniejszych żołnierzy, w których liczbie znajduje się także waleczna załoga Plewny.

Paryż, 9 maja. (*Tel. pryw.*) Według *Estaffette* przejeżdżają codziennie przez Francyę rossyjscy marynarze w cywilnej odzieży pod przewodnictwem oficerów i udają się do miast portowych. zkąd odpływają do Ameryki, aby stanowić załogę zakupionych tam przez rząd rossyjski statków korsarskich.

Patrie donosi, że między warunkami, stawianemi Rossyi przez gabinet angielski, najgłówniejsze są następujące: 1) Bułgarya sięgać może tylko do Bałkanów, 2) Przyszłe autonomiczne księstwo bułgarskie zostawać ma pod protektoratem Europy, 3) Kars i Batum zostaną przy Turcyi, 4) Bessarabia pozostanie przy Rumunii.

Konstantynopol, 9 maja. Zapewniają, że wkrótce nastąpi częściowa ewakuacya Szumli. Pozostanie w niej oddział turecki jako straż armat i materyałów wojennych. Porta żąda, aby opuszczenie każdej z twierdz kompensowane było ze strony rossyjskiej przez opuszczenie odpowiedniej części terytoryum tureckiego.

Londyn, 9 maja. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola, że Rossyanie przewieźli pewną cześć swoich zapasów amunicyi i prowiantu z San Stefano do Czataldży. W nowych kontraktach z dostawcami wymieniony jest jako miejsce dostawy Adryanopol a nie San-Stefano.

Londyn, 9 maja. Królowa uda się w poniedziałek na rewię do obozu w Aldershot.

Wiedeń, 9 maja. (*Tel. pryw.*) W Izbie deputowanych wniesiony został dziś wniosek pokrycia kredytu 60 milionowego. Koło polskie interpeluje rząd: 1) Czy Austrya zamierza wkroczyć do Bośnii? 2) w jakim celu? 3) czy w porozumieniu z Rossyą lub z mocarstwami gwarancyjnemi?

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 maja 1878, godzina 2. min. 16. Losy kredytowe 159·75, Węg. akcye kredyt 181·—, Akcye anglo-austr. 86·50, Akcye banku Union 54·25, Akcye kolei Karola Ludwika 241·—, Akcye kolei północnej 202 50, Akcye kolei południowej 70·75, Akcye kolei Alföld 111·—, Akcye kolei Elżbiety 165·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120 25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109 —, Akcye kolei Rudolfa 110 50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 63·90, Galic. oblig. indemn. 85·30, Losy z r. 1864 138·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 98·50, Akcye banku obrotowego 93·25, Losy tureckie 14·75, Akcye kolei węg.-galic. 80·25, Akcye kolei państwowej 249 50, Akcye banku związkowego 75 75, Rubel papierowy 1·19—, Węgierskie losy 74·25, Mark niem. 60·40—, Węgierska renta —.— Usposobienie stałe.

Wiedeń, dnia 8go maja godzina 5, minut 45. Akcye kredytowe 208·40, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 242·—, Południowa 71·—, Renta pap. 61·40, Galic. bank. hyp. 88·60, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 91·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9.79—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 9go maja, godzina 10 minut 43. Akcye kredytowe 213·20, Anglo-Austr. 89·50, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 243·50, południowa 71·50, Rubel papierowy 1.20³/₄, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — —. Napoleonsdor 9·74¹/₂. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczor (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk(na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 8 maja 1878.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	239 50	241 50
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	117 50	119 50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	246 —	249 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84 —	85 —
„ „ „ 4% „	79 25	80 25
„ „ „ 5% ukresowe	84 —	85 —
Banku hip. galic. 6% w. a.	88 60	89 60
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91 50	92 75
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gali . 5% m. k.	84 85	85 85
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	91 —
5. Losy Miasta Krakowa	14 —	15 50
„ „ Stanisławowa	20 —	22 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 65	5 75
Dukat cesarski	5 70	5 80
Napoleondor	9 76	9 86
Półimperyał	9 90	10 6
Rubel rossyjski srebrny	1 77	1 87
„ „ papierowy	1 17³/₄	1 20—
100 marek niemieckich	60 —	61 —
Srebro	105 —	106 50
Kupony w srebrze	104 75	106 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 6 maja 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.85	61 —
luty-sierpień	61·10	61.25
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	64.55	64 70
kwiecień-październik	64.55	64.70
Losy z roku 1839 całe	329.—	333 —
„ „ 1839 piąta część o%	329. –	333.—
„ „ 1854 po 250 złr.	106 40	106 80
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.75	112 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.50	12[illegible].—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	137.75	138.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	136.75	13 .25
Renty Como po 42 lir. „ aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.50	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.—	98 50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71.70	71 85
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.75	82 25
Galicyi	85.20	85.50
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76.—	76·50
Węgier	79.—	79.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	84.25	84.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	204.50	204.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	72[illegible].—	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	-.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	789.—	792.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	378.—	380.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	163 75	164 25
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2020 —	2025 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	239·75	240.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	118.—	118.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	249.—	249.50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	70.—	70 50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	85.50	86 —
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	109.50	110.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	95 25
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5¹/₂	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.25	84 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	84.50
Gal. banku hipot. po 6%	88.20	88 70
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	—. –	91.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.-
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5¹/₂%	94.75	95 25
„ „ „ po 5%	85.75	86.25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.—	68 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.—	105.—
„ „ 100 zł. w. a.	98.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	103.25	103.75
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III. „	99 50	100.—
„ „ „ „ IV. „	98.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	79.75	80·25
z r. 1867	77.50	77 75
z r. 1868	69.50	70.
z r. 1872	— —	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	63.75	64.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	159.50	160·—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.25	23.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122 60	122 80
Paryż za 100 fr.	48 85	48.90
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 77.—	5 79 —
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.81 —	9,82 —
Rossyjski imperyał	10.06 —	10.08.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 8 maja 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	61	40
„ „ „ w srebrze	64	90
Renta w złocie	71	70
Losy pożyczki z roku 1860	112	75
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	206	90
Londyn	122	35
Srebro	105	70
Napoleondor	9	79¹/₂
Dukat cesarski men.	5	76¹/₂
100 marek niemieckich	60	40

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 maja 1878.

Hotel Angielski.

Pp. K. Babecki z Byszowa. K. Hubicki z Ożydowa. J. Jordan z Olszanicy. W. Bieliński z Rossyi.

Hotel George'a.

Pp. B. br. Popper z Wiednia. W. Manasterski z Mikołajowa. O. Szymanowski z Drezna.

Hotel Europejski.

Pp. Hamka z Pragi. T. Cieślinski z Poznania, W. Osadca z Bukowiny. W. Wszelaczyński z Kopeczyniec.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Skobielski z Czerniowiec. K. German z Łapy.

Hotel Langa.

Pp. J. Grünwald z Wiednia. I. Beck z Wiednia. M. Robins z Chin. I. Götz z Fürth. M. Unger z Pesztu. J. Gross z Bielicy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Fredro do Podlisck. S. hr. Stadnicki do Krysowic. P. Aubertin do Bukaresztu. S. Smalawski do Sambora. B. Stojowski do Brodów. E. Zagórski do Kołodziejówki. A. Zaleski do Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 maja 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 729.0 mm. Psychrometr suchy 4.4°C. Psychrometr wilgotny 3.9°C. Prężność pary 5.7 mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10 Wiatr NE.2 Ozon 8. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza+3.5°R

Barometr idzie w górę.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 8 maja 1878 pięciu liczb.

9 71 63 5 58

Następne ciągnienia przypadają w dniu 22 maja i 5 czerwca 1878

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Dziennik Urzędowy.

(1986 3—3) **Edykt.**

L. 99. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tusądowego z dnia 9 stycznia 1877 l. 99 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych.

a) Konotopy w okręgu sokalskiego c. k. sądu powiatowego.

b) Chilczyce z Boniszynem w okręgu złoczowskiego c. k. sądu powiatowego m. d.

c) Harbuzów w okręgu zborowskiego c. k. sądu pow.

d) Szlachcińce i

e) Małaszowce w okręgu tarnopolskiego c. k. sądu pow. m. d.

f) Mateuszówka w okręgu wiśniowieckiego c. k. sądu pow.

g) Lesieczniki i

h) Gródek w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu powiat.

i) Medwedowce i

k) Podlesie w okręgu budzanowskiego c. k. sądu pow.

l) Uhrynkowce w okręgu uścieckiego c. k. sądu pow.

m) Komarów w okręgu stryjskiego c. k. sądu pow.

n) Posada sanocka i

o) Stróże wielkie w okręgu sanockiego c. k. sądu powiatowego położonych, tudzież

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

a) Konotopy podlegających sokalskiemu c. k. sądowi pow.

b) Tuszków i

c) Worochta podlegających bełzkiemu c. k. sądowi pow.

d) Bachory i

e) Ignasze podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.

f) Chilczyce z Boniszynem podlegających złoczowskiemu c. k. sądowi powiatow. m. d.

g) Harbuzów podlegających zborowskiemu c. k. sądowi pow.

h) Huta werhobuzka i

i) Opaki podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.

k) Szlachcińce i

l) Małaszowce podlegających tarnopolskiemu c. k. sądowi pow. m. d.

m) Mateuszówka podlegających wiśniowczyckiemu c. k. sądowi pow.

n) Lesieczniki i

o) Gródek podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.

p) Medwedowce i

r) Podlesie podlegających budzanowskiemu c. k. sądowi pow.

s) Uhryńkowce podlegających uścieckiemu c. k. sądowi pow.

t) Komarów podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.

u) Posada sanocka i

w) Stróże wielkie podlegających sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 marca 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr, 96 Dz. u. p. uskutecznionego w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 stycznia 1879 a to co do majętności tabularnych pod I a. w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywilnych we Lwowie; pod I b. c. w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie; pod I d. e. f. g. h. i. k. l. w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu; pod I m. w c. k. sądzie obwodowym w Samborze; pod I n. o. w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu; zaś co do posiadłości pod II wymienionych w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 6 marca 1878.

(2637) **Edikt.**

Zl. 2873. Vom Stanislauer k. k. Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, daß die Firma „Lazar Seidmann" Schnittwaarenhandlung, als Zweigniederlaßung in Buczacz, der zu Skala, Gerichtssprengel Tarnopol, bestehenden Hauptniederlaßung in die Register für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Stanislau 13 März 1878.

(2575 1—3) **Edykt.**

L. 9569. C. k. sąd powiatowy miej. del. s. I we Lwowie jako właściwa władza spadkowa uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Rozalię Landesberger, Chanę, Bernharda, Jakóba i Barucha Rappaportów, że Adam Henryk dw. im. Rappaport zmarł we Lwowie dnia 31 lipca 1876 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa się tychże, ażeby najdalej przed upływem jednego roku od dnia niżej umieszczonego tem pewniej do niniejszego spadku się zgłosili i swą deklaracyę wnieśli, gdyż wrazie przeciwnym pertraktacya spadku ze spadkobiercami którzy do spadku już się zgłosili i zgłoszą jakoteż z kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanowionym d. adw. dr. Robertem Czajkowskim przeprowadzoną zostanie.

Lwów d. 26 marca 1878.

(2679) **Ogłoszenie.**

L. 2572. W sprawie konkursowej Wojciecha i Wandy Kusibow, zawiadamia się wszystkich wierzycieli, że projekt podziału masy u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy tej masy do przeglądu otworem stoi i że według § 176 ust. konk. do ustalenia projektu podziału masy dzień sądowy przy c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku na 28 czerwca 1878 godz. 10 przed południem ustanowionym został.

Przeworsk dnia 19 kwietnia 1878.

(2601 1—3) **Edykt.**

L. 1300. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wprowadzając postępowania względem uznania Wlatwija syna Aleksego i Praksedy z Wlorozów małżonków Chrystynów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził i we dwa lata po narodzeniu umrzeć miał, za zmarłego w celu wykreślenia go z listy popisowych. Z powodu iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych uwidoczniona nie jest, wzywa wszystkich tych którzyby o życiu i miejscu pobytu wspomnionego nieobecnego mieli jakąkolwiek wiadomość, ażeby o tem tutejszemu sądowi, bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora w osobie p. Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2674 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1026. W celu zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami, rozpisuje się niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a.

I w powiecie złoczowskim:

1. w Bużku z dodatkiem 700°/□ ogrodu i 1 morga i 800°/□ pola;
2. w Jarosławicach z ogrodem w obszarze 400°/□;
3. w Kudynowcach z ogrodem w obszarze 800°/□;
4. w Rozhadowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 400°/□;
5. w Rykowie z dodatkiem pola w obszarze 1 morga i 838°/□;

II w powiecie brodzkim:

6. w Boratynie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
7. w Ciszkach
8. w Chmielnie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
9. w Czernicy z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
10. w Dubiu z ogrodem w obszarze 800°/kw.;
11. w Kadłubiskach z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
12. w Koniuszkowie z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
13. w Korsowie
14. w Ożydowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 492°/kw.;
15. w Palikrowach z ogrodem w obszarze 1300°/kw.;
16 w Pieniakach z ogrodem w obszarze 200°/kw.;
17. w Seretcu
18. w Sznyrowie
19. w Zagórzu z ogrodem 300°/kw.;
20. w Zawidczu z ogrodem w obszarze 1 morga;
21 w Milnie z płacą 400 zł. w. a.

Notując, iż prawo prezenty w Palikrowach dworowi w Kudynowcach i Pieniakach radzie szkolnej miejscowej wspólnie z dworem wreszcie miejscowościach zaś radzie szkolnej miejscowej przysługuje, i że o wymienione posady i nauczycielki kompetować mogą, oznacza się termin podania do 15go czerwca 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów dnia 3 maja 1878.

(2649 1—3) **Edykt.**

L. 16595. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Dawidowi 2ga. .im. Danknerowi o zapłacenie czterech rat pożyczkowych po 226 zlr. 80 ct i 3408 zlr. 95 ct. w. a. celem doręczenia uchwały z dnia 1go lutego 1878 l. 4741 którą przymusową sprzedaż realności pod nr. 29 w Horodence dozwolono ustanowił kuratorem adwokata p. Dra Żukotyński, z zastępstwem adwokata p. Dra Bilińskiego.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Abrahama Dawida Danknera, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2654 1—3) **Edykt.**

L. 3174. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na żądanie Leopolda Riegelhaupta z Rabki wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu poświadczenia kasy oszczędności miasta Krakowa na zastawione tamże walory z daty Kraków 1 lipca 1877 nr. 6083 aby w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sądowi krajowemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym poświadczenie to zostanie uznane za pozbawione wszelkiej mocy prawnej.

Kraków dnia 1 lutego 1878.

(2673 1—3) **Edykt.**

L. 16978. C. k. Sąd krajowy we Lwowie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 22 czerwca 1877 l. 31569 wydanej, na prośbę Antoniny Witosławską o zaintabulowanie jej cedowanej sumy przez Breindli Menkes na Witosławiu, z powodu nieznanego miejsca pobytu Breindli Menkes ustanowił adw. Dra. Landesbergera kuratorem, a adw. Dra. Byka substytutem i doręcza kuratorowi powyższą uchwałę.

O czem zawiadamia się Breindli Menkes.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2655) **Ogłoszenie.**

L. 6619. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Hugo Löbbecke, którą używać tenże będzie jako właściciel fabryki bieli cynkowej w Niedzieliskach koło Szczakowy podpisując takową: „Hugo von Löbbecke"

Kraków dnia 15 marca 1878.

(2662 1—3) **Edykt.**

L. 1401. C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Berl Grauer i Izrael Majes wnieśli przeciw niemu sumaryczny pozew 24 marca 1878 l. 1401 o zapłacenie 480 złr. w. a. na któren wyznaczono termin na dzień 31go maja 1878 na godzinę 9tą rano i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z z Magierowa doręczono.

Wzywając go by albo sam do sądu się zgłosił, ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obuczenie inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 27 marca 1878.

(2659 1—3) **Edikt.**

Zl. 9595. Von Seiten des k. k. Städt. deleg. Bezirksgerichtes in Stanislau wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Friedrich Dögler Sohn des am 28 August 1877 in Stanislau mit Hinterlassung eines schriftlichen Testamentes dtto. Kolomea 13 August 1873 und des Nachtrags vom 25ten September 1873 verstorbenen Johan Dögler aufgefordert sich binnen Jahresfrist vom Tage der Kundmachung h. g. zu melden — und zu diesem Nachlasse sich erbszuerklären, als sonst die Nachlaßabhandlung — mit den bereits erbserklärten Erben und dem für ihn in Person des Anton Dr. Szydlowski in Stanislau bestimmten Kurator wird durchgeführt werden.

Stanislau, 10 Juli 1877.

(2672 1—3) **Edikt.**

Zl. 347. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen des Jakób Sprecher und den Gemeinde der Stadt Lemberg die Löschung der ob der Realität sub. Nr. 356²/₄ laut Dom. 102 p. 303 n. 54 on. zu Gunsten des Markus Sprecher, Israel Sprecher und der Beile Basche zw. N. Willer haftenden Verbindlichkeit des Josef Sprecher bewilligt wurde, — für einige dem Aufenthalte nach unbekannte Erben der Eile Basche zw. N. Willer als Salamon Leib und Wolf Willer wird der Adv. Dr. Goldberg zum Curator bestellt, und demselben der dießbezügliche Löschungsbescheid zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 16 März 1878.

(2640) **Obwieszczenie.**

L. 6598. Z c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie krydalnej Alojzego Antoniego 2 im. Olszańskiego przy wyborach na dniu 16 kwietnia 1878 odbytych p. adwokata dra. Max na zarządcę zaś p. adkt. Dr. Glogier na zastępcę tegoż wybrani i przez sąd zatwierdzeni zostali.

Tarnopol dnia 23 kwietnia 1878.

(2636) **Edykt.**

L. 4768. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że w stowarzyszeniu zarejestrowanem bank zaliczkowy w Delatynie Dyrekcya tegoż dotąd z trzech dyrektorów złożona, obecnie składa się z dyrektora ks. Józefa Bochdana, i tegoż zastępcy Józefa Jellineka, zaś kontrolorem Walenty Gordzina został obrany.

Stanisławów 17 kwietnia 1878.

(2620) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24 April 1878 Zl. 11659, 11722 und 11726, die weitere Verbreitung der nachstehenden Zeitschrift verboten.

„Svobodny obcan" Nr. 16 vom 20ten April 1878 wegen der Artikel „Bude vseobecny krach", „To mile Rakousko" und „Statni bankrot" nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Pani rajchsratovci" in Verbindung mit dem Artikel „Takovych tech nekolik punkocharu z Liberce a odjinud" nach § 300 St. G. und Art. III des Ges. vom 17 December 1862;

„Pravda" Nr. 4 vom 20 April 1878 wegen des Artikels „Z Caslavy (Hlas z lidu) nach den §§ 65 a und 302 St. G. und

„Posel z Prahy" Nr. 99 vom 21 April 1878 wegen der Artikel „Vyhlidky Anglie" und „Oficiosni pryprayy na zabrani Bosny" nach § 65 a St. G.

(2618) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19ten April 1878, Zl. 11128, 11305 und 11306, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschrift verboten.

„Organisace" Nr. 4 vom 15 April 1878 wegen des Artikels „Program socialne demokraticke ceskoslovanske strany v Rakousku" nach den §§ 302 und 305 St. G., dann wegen des Artikels mit der Aufschrift „Statistika" nach § 65 a St. G.;

„Delnicke listy" Nr. 14 vom 17 April 1878 wegen des Artikels „Zebracka otazka" nach den §§ 302 und 305 St. G. und

„Politik" (Abendausgabe) Nr. 105 vom 17 April 1878 wegen des mit den Worten „Das Fremdenblatt" beginnenden Artikels nach § 65 a St. G.

(2639 2—3) **Edykt.**

L. 1812. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie niewiadomych wierzycieli masy rozbiorowej Prokopa Popiela przeciw masie leżącej Binema Fichmana o zapłacenie procentów od kwot 269 złr. 42 ct. m. k. i 22 złr. 56 ct. w. a. z p. n. publiczna licytacya realności do Binema Fichmana należącej pod l. k. $1^1/_4$ w Stanisławowie położonej, w dniu 31 maja 1878 o godzinie 10tej przedpołudniem w tutejszym sądzie pod warunkami uchwałą z dnia 17 kwietnia 1875 do l. 3515 i 3612 ogłoszonemi przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania jest 16802 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 500 złr. w. a.

Stanisławów 16 marca 1878.

(2646 2—3) **Edykt.**

L 2186. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Mendyk z Przeciszowa przeciw Mateuszowi Molendzie właściwie jego spadkobiercom w kwocie 74 zł. 24 ct., odbędzie się w dniach 31 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w Przeciszowie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 263, 266 i 56 w Przeciszowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących, Mateusza Molendy, właściwie tegoż spadkobierców własnych.

Realności powyższe będą przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie i pod ceną szacunkową sprzedane.

Warunki licytacyjne, tudzież akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Oświęcim dnia 10 kwietnia 1878.

(2629 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1462. C. k. sąd powiatowy Bircza rozpisuje celem wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. w. a. publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Hrycia i Pelagii Charydczaków pod nr. kon. 89 w Uluczu ciała tabularnego niestanowiącego na 150 zł. w. a. oszacowanego, którą dnia 29 maja, 3 lipca i 31 lipca 1878 o godzinie dziesiątej rano przedsięweźmie.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 21 marca 1878.

(2628 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1321. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Dmytra Charydczaka pod nr. kon. 113 w Uluczu, ciała tabularnego niestanowiącego na 300 zł. w. a. oszacowanego, którą dnia 29 maja 1878 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu przedsięweźmie.

Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 11 marca 1878.

(2638 2—3) **Edikt.**

Zl. 195. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, daß behufs Aufhebung der Gemeinschaft der hierorts sub. Nr. $6^3/_4$ gelegenen Realität die Feilbietung derselben am 9 Mai, am 9 Juni und am 4 Juli 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittag im Bureau III. hiergerichts stattfinden wird.

Der Schätzungswerth beträgt 2020 fl. österreichischer Währung und

als Angeld sind 202 fl. im Baaren zu erlegen.

Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Interessanten und zwar die bekannten zu eigenen Händen dagegen diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 3 Jänner 1878 an die Gewähr gelangt sein sollten, zu Händen des hiemit bestellenden Kurators Hrn. Dr. Adv. Dr. Seinfeld, verständiget.

Stanislawow 2 März 1878.

(2643 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8335. Z c. k. sądu powiatowego w Czortkowie rozpisuje się celem zaspokojenia wywalczonej przez Rifkę Pohorille sumy wekslowej 1859 zł. 41 cent. z odsetkami po 6 proct. od dnia 19 lipca 1872, kosztów sporu 4 zł. 38 cnt. i egzekucyi 3 zł. 16 ct. 6 zł. 41 ct. i 35 zł. 39 ct. piąty termin do publicznej sprzedaży realności pod l. 108 w Wygnance i 291 w Czortkowie położonych, do Mikołaja i Jędrzeja Kossowskich należących, na dzień 17 maja 1878 o godzinie 9 przed południem, na którym te realności pod warunkami edyktem z dnia 20 września 1876 do l. 4735 w części urzędowej „Gazety Lwowskiej N. 268, 269 i 270 ogłoszonemi lecz z tą zmianą sprzedane będą, że wadyum wynosi tylko 150 zł., również że za cenę i niżej ceny szacunkowej lecz nie niżej 1200 zł. sprzedane będą.

O tem uwiadamia się strony interesowane, jakoteż wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i którymby niniejsza uchwała albo wcale nie lub też nie wcześnie przed terminem doręczoną być mogła nareszcie którzyby dopiero po 17 lutego 1876 prawo hipoteki na realności pod l. k. 291 w Czortkowie po i 20 lutego na realności pod l. k. 108 w Wygnance uzyskali do rąk kuratora adwokata dra Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 9 stycznia 1878.

(2647 2—3) **Edykt.**

L. 134. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po Stachu Mandryk vel Maciejowskim i przez kuratora Pawła Kowalczyn i Matyjowi Mandryk vel Maciejowskiemu o 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 maja 1878, 12 czerwca 1878 i 18 lipca 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7/120 w Jabłonce niżnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 lutego 1878.

(2650 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 27322. Celem przyznania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Życzący sobie umieścić w wyż wspomnianej akademii syna lub opiece swej poruczonego młodzieńca, powinni podać o to najdalej do dnia 31 maja r. b. dołączając do podań co następuje:

1) Mętrykę chrztu kandydata należycie legalizowaną w dowód, że tenże skończył lat ośm, a nie przekroczył roku dwunastego;

2) Świadectwo szkolne w dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych). Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie należy dołączyć również świadectwo obyczajności, wydane przez miejscowego duszpasterza;

3) Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież o przebyciu naturalnej ospy.

4) Zaświadczenie o stanie majątku, wydane przez miejscowego duszpasterza a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne; nakoniec

5) Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie, a nadto, że w takim razie płacić będzie do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach pierwszego oporządzenia dla ucznia przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1878/9 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego lub też do innej władzy, nie znajdą uwzględnienia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 6 maja 1878

(2630 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5237. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Bera Ochsenhorn w kwocie 95 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż trzech kawałków pola pod l. 7 w Horpinie położonych, dłużnika Jędrzeja Krzanowskiego własnych, w tutejszym sądzie na dniu 19go czerwca 1878, na dniu 17 lipca 1878 i na dniu 22 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

1) Pola te na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedane będą.

2) Chęć kupienia mający obowiązani są złożyć 10 prct. wadyum w kwocie 11 zł. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej.

3. Licytować wolno i przez oferty, które tylko podczas trwania ustnej licytacyi będą przyjmowane i mają być w powyższe wadyum zaopatrzone.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka 21 lutego 1878.

(2631 2—3) **Edykt.**

L. 5560. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie $^2/_3$ części z sumy 396 złr. w. a. z pn. na rzecz egzekucyę prowadzącego Ludwika Zawałkiewicza egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch trzecich części realności pod l. 100 w Kamionce str. położonej, ciało tabularne stanowiącej, spadkobierców po Antonim Zadarnowskim własnych w tutejszym sądzie na dniu 13 czerwca 1878, na dniu 18 lipca 1878 i na dniu 16 sierpnia 1878, każdym razem o godz. 10 rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

1) Cenę wywołania sprzedać się mających $^2/_3$ części realności, stanowią $^2/_3$ części z sumy 4737 złr. 46 ct. w. a., jako wartości szacunkowej całej realności nr. 100 t. j. kwota 3158 złr. 30 $^2/_3$ ct. w. a.

2) Na pierwszych dwóch terminach zostaną rzeczone $^2/_3$ części realności tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na 3cim zaś za jaką bądź cenę nawet i niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu w godzinach urzędowych.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 19 lutego 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Pawła Wierzbiańskiego, ze substytucyą p. Wincentego Ilnickiego, ustanowionego i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka 20 kwietnia 1878.

(2627 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2587. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kapitałów Gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 6098 złr. 33 ct. 8832 złr. 65 $^1/_2$ ct. i 73053 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowo publiczna sprzedaż dóbr, „Kalne“ zwanych, w powiecie Brzeżany położonych w tabuli krajowej dom. 8 pag. 133 wpisanych, w dwóch terminach a to dnia 4 czerwca 1878 i 9 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym na obydwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 170250 złr. w. a., warunki zaś licytacyjne w tutejszej registraturze przeglądnąć można.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub dalsze uchwały licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące w tej sprawie zapaść mające wcześnie lub wcale nie zostały doręczone, albo którzyby dopiero po dniu 31 października 1877, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Billeta z zastępstwem przez adw. dr. Heynego.

Złoczów dnia 13 kwietnia 1878.

(2641 2—3) **Edykt.**

L. 694. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 197 zł. 9 ct. aw. od dłużników nieobjętej masy spadkowej Maryi Kosterka i Fedia Kosterka, należącej mu się, realności pod l. k. 406/159 w Bóbrce położona, rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, w trzech terminach t. j. dnia 24 maja, dnia 25 czerwca i dnia 25 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo-sądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 10 proc. ceny szacunkowej 50 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 30 grudnia 1877.

(2648 2—3) **Edykt.**

L. 16585. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Michała Kossaka w sumie 1000 zł. w. a. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. $621^3/_4$ położonej Józefa i Maryi Sawickich własnej, w trzech terminach na dzień 13 czerwca, 18 lipca i 14 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 7497 zł. 74 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej. O czem się wierzycieli hipotecznych do rąk własnych względnie do rąk ich zastępców, tych zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 marca 1878 na hipotekę rzeczonej realności weszli, lub którymby ta uchwała doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie adw. dr. Semilskiego z zastępstwem adw. dr. Krattera zawiadamia.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2644 2—3) **Edykt.**

L. 7999. Na terminach 12 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1878 o 10 godz rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużników Stefana i Hanuski Rusynów pod nr. 74 w Tuczapach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności Natana Reitzesa w kwocie 148 zł. 48 ct. w. a. z pn.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa w kwocie 690 zł. wadyum zaś 69 zł. w. a. i na trzecim terminie będzie ta realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania tej realności można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów 14 marca 1878.

(2626 2—3) **Edykt.**

L. 459. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 1000 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Buchenthal dłużnika Henryka Rupp (syna) w Trościańcu własnej w dniu 13 czerwca, w dniu 8 lipca i w dniu 5 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 2000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 200 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemysl 20 marca 1878.

(2593 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4566. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z 27 marca 1876 l. 12726 w celu zaspokojenia pretensyi Leiby Wassera w kwocie 830 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacya gospodarstwa pod nr. k. 57 w Ceperowie ciała tabularnego nie stanowiącego, na dn. 4 czerwca 1878, 3 lipca 1878 i 5 sierpnia 1878 o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu.

Gospodarstwo sprzedane zostanie tak w całości, jako też w pojedynczych parcelach.

Cena szacunkowa wynosi 1780 zł. w. a., wadyum 10 prc.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Kulików 15 listopada 1877.

(2586 2—3) **Edykt.**

L. 6895. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jako też w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomego majątku Emila Gendzińskiego nieprotokołowanego kupca w Samborze.

Kierownictwo upadłości tej porucza się radcy Schenkowi, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Pawlińskiego.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konk pretensye rościć chcą, mają takowe w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w biągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 6 lipca 1878 o godzinie 9 rano ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy w ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania inego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 maja 1878 o gdzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub okręgu Samborskiego sądu powiatowego m. d. mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“.

Sambor dnia 3 maja 1878.

(2633 1—3) **Edykt.**

L. 2656. C k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że Jan Szajwaj rolnik z Zarzycza uchwałą c. k. Sądu Obwodowego w Rzeszowie z dnia 21 marca 1878 l. 1688 uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Szoję wójta z Zarzycza.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów dnia 16 kwietnia 1878.

(2616) **Ogłoszenie.**

L. 18360/1210. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo Zaliczkowe we Lwowie, Stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką" ponowny wybór dr. Alfreda Zgórskiego na kontrolora i członka Dyrekcyi na dalszą kadencyę od dnia 5 kwietnia 1878 do 5 kwietnia 1881 przez Walne zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa z dnia 10 marca 1878 uskuteczniony, dnia 4 kwietnia 1878 uwidoczniony został.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 13 kwietnia 1878.

(2587 1—3) **Edikt.**

Zl. 6679. Von dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird über Ansuchen des k. k. Militär-Stations-Commando in Zagrebela die Einleitung der Amortisirung des angeblich abhanden gekommenen Tarnopoler Sparkassebüchels ddto 20 Jänner 1873 Nr. 843 über 240 fr. lautend auf Johann Toron bewilliget.

Diejenigen welche auf vorerwähntes Sparkassabüchel einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht binnen sechs Monaten von unten angesetzten Tage an gerechnet bei diesem Gerichte so gewiß nachzuweisen, widrigens dieses Sparkassabüchel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirung werbers für amortisirt erklärt werden würde.

Tarnopol 30 April 1877.

(2602 1—3) **Edykt.**

L. 4532. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrażając na żądanie c. k. starostwa powiatowego w Rawie postępowanie uznania za zmarłego Bernarda syna Anny Bednarczuk w Tarnoszynie dnia 12 lutego 1856 urodzonego w celu wykreślenia go z listy popisowych wzywa wszystkich tych, ktoźryby jakąkolwiek o jego możliwem pozostawaniu przy życiu mieli wiadomość, ażeby o tem najdalej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi donieśli.

Uhnów dnia 15 sierpnia 1877

(2622 1—3) **Edykt.**

L. 19736. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Aniela Szemioth przeciw nieznanym z imienia i nazwiska jako też z życia i miejsca pobytu domniemanym spadkobiercom biskupa Kryspina Cieszkowskiego i innym o uznanie wyłącznego prawa własności do sumy 2471 zł. 65 1/2 ct. w. a. jako 12/32 części spadku po Anieli Dłużewskiej w depozycie sądowym przechowanej pod dniem 21 stycznia 1876 l. 3764 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono, jako też, że do zastępowania tychże z imienia i nazwiska, jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomych domniemanych spadkobierców tegoż Kryspina Cieszkowskiego c. k. sąd krajowy na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra Skałkowskiego z substytucyą adw. dra Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(2600 1—3) **Edykt.**

L. 1301. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrożywszy postępowanie względem uznania Michała syna Romana i Maryi z Rackich małżonków Smolijów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził, za zmarłego w celu wykreślenia tegoż z listy popisowych, z powodu, iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych nie jest uwidocznioną, wzywa wszystkich tych, ktoźryby jakąkolwiek wiadomość, o życiu i miejscu pobytu wspomnianego popisowego mieli, iżby o tem tutejszemu sądowi bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2565 2—3) **Edykt.**

L. 1806. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Jana Peltza, spadkobiercę ś. p. Ignacego Peltza, iż celem doręczenia mu pozwu egzekucyjnego przez dyrekcyę c. k. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, przeciw Ignacemu Peltzowi i Ignacemu Łazarskiemu, o zapłacenie kwoty 490 złr. w. a. z pn. dnia 26 maja 1877 l. 7891, wniesionego, ustanawia się niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Forysta z substytucyą adw. dr. Malawskiego i temuż się powyższy wręcza.

Wzywa się zatem p. Jana Peltza, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Tarnów dnia 25 lutego 1878.

(2590 2—3) **Edykt.**

L. 1205. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że Ferdynandowi Dutkiewiczowi w Gorlicach zginął kwit tutejszego urzędu depozytów sądowych z dnia 4 stycznia 1875 na kwotę 50 zł. w. a. do art. 3 złożona opiewający i wzywa niewiadomego posiadacza tego dokumentu, aby z posiadania tego dokumentu w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się wykazał gdyż inaczej ten dokument za zgasły uznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice 2 kwietnia 1878.

(2585 2—3) **Edykt.**

L. 3840. C. k. sąd krajowy zawiadamia masę Karola Prawdzickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a względnie spadkobierców lub prawonabywców tegoż z imienia. życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim Aleksander Bakałowicz dnia 4 lutego 1878, l. 3840 wniósł pozew o orzeczenie, że prawo żądania zapłaty sumy 51 złp. 10 gr. z hipoteki realności pod l. 38 dz. V. 71 gm. VII. w Krakowie zgasło przez przedawnienie, że zatem prawo zastawu dla tejże sumy ze stanu biernego tej realności wymazanem być winno, który do postępowania pisemnego zadekretowanym został.

Kuratorem pozwanych ustanowionym został. adw. dr. Korczyński z substytucyą adw. Rappaporta.

Pozwanym poleca się, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w przeciwnym razie złe skutki sami sobie przypiszą.

Kraków dnia 8 lutego 1878.

(2606 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 422. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie mościskim:

a) przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Balicach, 2) Bortiatynie, 3) Dmytrowicach, 4) Dydiatyczach, 5) Małnowie, 6) w Mokrzanach wielkich, 7) Nikłowicach, 8) Podliskach, 9) Sokoli, 10) Starzawie. 11) Twierdzy, 12) Wołczyszczowicach.

b) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

13) W Hodyniach, 14) Mirtycach. 15) Orchowicach, 16) Laszkach gościńcowych.

II. W powiecie jaworowskim:

a) przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bruchwalu, 2) Hruszowie, 3) w Kurnikach, 4) w Starzyskach, 5) Szkle, 6) w Trościańcu;

b) przy szkole filialnej z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

7) w Wiszeńce małej.

Prawo prezentowania przy wymienionych szkołach wykonywa Rada szkolna miejscowa z wyjątkiem Dydiatycz, Mokrzan wielkich i Podlisek, gdzie prawo to przysługuje także obszarom dworskim.

Podania, zaopatrzone dokumentami służbowemi wnosić należy za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych. pod których są zwierzchnictwem, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach najdalej do 10 czerwca 1878.

Kandydaci nieprzeniesieni jeszcze stale na etat, dołączą do swych podań wykaz dotychczasowej służby i płac pobieranych, zatwierdzony przez zwierzchność tych gmin, w których pełnili nauczycielskie obowiązki.

O posady te mogą kompetować także nauczycielki.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mościska dnia 26 kwietnia 1878.

(2632 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2293. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w sprawie spadkobierców Augusta Przyborskiego przeciw Feidze Spirowej masie leżącej Benziona Spiry pto 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się w terminach dnia 24 czerwca, 29 lipca i 26 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności tabularnych pod l. k. 236/237 w Ulanowie położonych do dłużników należących. Cena szacunkowa jest 915 zł. 70 ct. w. a. niżej której realność na 2 pierwszych terminach sprzedaną nie będzie, wadyum wynosi 92 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

O tem zawiadamia się wszystkich interesowanych wierzycieli, tych zaś wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora p. Jaremy notaryusza w Ulanowie.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów 3 kwietnia 1878.

(2582 3—3) **Obwieszczenie.** L. 632.

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Tauba, przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod nr. 103 w Ulanowie, do masy spadkowej Bartłomieja Janika należącej, w dniu 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołalną stanowi kwota 75 zł. w. a., poniżej której realność ta na powyższych pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawowego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawiamy p. Stanisława Przysuchę.

Ulanów 16 lutego 1878.

(2612 3—3) **Edikt.**

Zl. 3694. Zur Hereinbringung der Forderung des Mortko Senensib pto 300 fl. ö. W. s. N. G. wird am 28 Mai, 28 Juni und 29 Juli 1878 jedesmal um 10 Uhr V. M. die keinen Tabularkörper bildende Realität der Eheleute Meier und Sura Wächter sub. CN. 221/359 in Kolomea und zwar bei den ersten zwei Terminen nur um den Schätzungswerth oder über denselben, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe um was für einen Preis immer beim k. k. Kreisgerichte in Kolomea executiv versteigert werden.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswerth dieser Realität mit 1089 fl. von dem 10 prc. im baaren als Vadium zu Händen der Lizitationskommission vor Beginn der Feilbiethung zu erlegen sind festgesetzt.

Der Kaufpreis ist von dem Ersteher binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des den Feilbiethungsakt genehmigenden Bescheides ganz zu Gericht zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen so wie der Schätzungsakt können in der Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Kolomea am 25 April 1878.

(2635 3—3) **Edykt.**

L. 8537. Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego c. k. oficyała pocztowego pana Józefa Kubelkę odnośnie do edyktu z 29 marca b. r. l. 5938 że według uchwały senatu dyscyplinarnego z dnia dzisiejszego ma się uważać za usuniętego od służby pocztowej.

Lwów dnia 4 maja 1878.

(2603 3—3) **Edykt.**

L. 1175. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawzywa każdego, ktoby o życiu Abrahama Engelsberga. urodzonego w Uhnowie w dniu 26 lipca 1850, syna Izaaka i Tieli Engelsberg miał wiadomość, ażeby o tem sądowi tutejszemu do 3 miesięcy najdalej od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc doniósł.

Uhnów 19 marca 1875.

(2603 3—3) **Edykt.**

L. 1175. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawzywa każdego, ktoby o życiu Kaufmana Bienstoka, urodzonego w Uhnowie dnia 1 kwietnia 1848, syna Moszka i Lai Bienstok miał wiadomość, ażeby o tem sądowi tutejszemu do 3 miesięcy najdalej od dnia ogłoszenia tego edyktu doniósł.

Uhnów 19 marca 1875.

(2603 3—3) **Edykt.**

L. 1175. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawzywa każdego, ktoby o życiu Markusa Motnera urodzonego w Uhnowie dnia 15 października 1849, syna Samuela i Eidli Motnerów miał wiadomość, ażeby o tem sądowi tutejszemu do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc najdalej doniósł.

Uhnów 19 marca 1875.

(2610 3—3) **Edykt.**

L. 8765. W dniach 7 maja, 3 czerwca i 24 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności spadkobierców ś. p. Stefana Lotoszyńskiego własnej, pod nr. k. 101 w Połonicznej położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 71 zł. 62 1/2 ct. z pn. na rzecz Süsskinda Rothe.

Cena wywołania 210 zł. w. a., wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 31 grudnia 1877.

(2571 3—3) **Edykt.**

L. 4379. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 19 czerwca, 4 lipca i 19 lipca 1878. zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 416/128 w Błażowy położonej, Marcina i Jana Ossolińskich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Scheindli Weiss w kwocie 150 zł. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 337 złr., zakład 34 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 25 lutego 1878.

(2576 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22160. W celu zabezpieczenia wykonania budowli wodnych na rzecze Dniestrze powyżej Halicza, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 4 czerwca b. r. licytacya publiczna zapomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 4179 złr. 91 ct.

Plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądnąć w powyższem Starostwie gdzie także w terminie oznaczonym najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie lub bez załączenia wadyum oznaczonego, lub też nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 2 maja 1878.

(2613 2—3) **Edykt.**

L. 1213. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 2 w Chrości położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława Slirowskiego własność na zaspokojenie wierzytelności Izaakowi Lichtigowi w kwocie 77 złr. w. a. z pn. przynależącej się w trzech terminach licytacyjnych dnia 4 czerwca 1878 dnia 2 lipca 1878 i dnia 31 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 350 złr. w. a. wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 3 kwietnia 1878.

(2623 2—3) **Edykt.** 13871.

C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Karolowi Antoniemu 2ga. im. Komora właścicielowi realności pod l. 658n./49st. we Lwowie celem zaspokojenia resztującego kapitału dłużnego w ilości 1762 złr. 37 cent. w. a. wraz z procentami po 7% od dnia 2 października 1875 bieżącemi i kosztami 22 zł. 85 ct. w. a. jak Dom. 90 pag. n. 17 i 21 on. na rzecz c. k. uprzyw. galic akcyj. Banku hipotecznego zaintabulowanego, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 658/49 n. st.3/4 we Lwowie położonej jak Dom. 90 pag. 389 n. 18. haer. Karola Antoniego 2ga im. Komory własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego na dwóch terminach dnia 14 czerwca i 12go lipca 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw w tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 5031 złr. 50 ct. jako wartości przy udzieleniu pożyczki wedle aktu oszacowania przez galic. Bank hipoteczny przyjętej sprzedana będzie.

Każdy z licytujących ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej jako wadyum 10% od ceny wywołania w okrągłej sumie 504 złr. bądź w gotowiźnie. bądź książeczkach kasy oszczędności, obligacyach indemnizacyjnych lub obligacyach długu państwa, lub listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego lub austryac. banku narodowego, których wartość wedle kursu w „Gazecie Lwowskiej" w dniu licytacyi poprzedzającym notowanego obliczona będzie.

Wadyum nabywcy zatrzymanem reszcie zaś zwróconem będzie.

Co do ciężarów realności i reszty warunków licytacyi przekonać się można z ksiąg tutejszej tabuli miejskiej, jako też z extraktu tabularnego i warunków licytacyjnych w aktach tutejszego sądu leżących, lub też na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

Jeźliby realność ta na tych terminach za cenę wywołania sprzedaną nie została, na tenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dniu 16 lipca 1878 o godzinie 5 po południu w biurze Nr. 8 z tem dołożeniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele za przystępujących do wniosku większości obecnych uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych tych zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania extraktu tabularnego sprzedać się mającej realności, prawo hipoteki na tejże uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza licytacyją rozpisująca bądź którekolwiek z późniejszych w tej sprawie wydanych uchwał należycie doręczoną być niemogła, przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adwokata Dra. Gajewskiego z substytucyą p. adw. Dra. Kuczkiewicza i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 13 kwietnia 1878

(2599 2—3) **Edykt.**

L. 7189. Demian Drohomirecki uznany marnotrawcą — kurator Wasyl Witiuk z Nadorożnej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tłumacz 30 listopada 1877.

(2595 2—3) **Edykt.**

L. 1834. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia, że Jakób Latoń z Ostrężnicy za bezwłasnowolnego uznanym został; kuratorem jego jest Józef Pstrucha z Ostrężnicy.

Krzeszowice dnia 14 marca 1878.

(2409 2—3) **Edykt.**

L. 6946. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowyah według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminych od dnia 1 czerwca 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Janów w okręgu janowskiego c. k. sądu powiatowego.
2. Turynka w okręgu żółkiewskiego c. k. sądu pow.
3. Wulka zapałowska z miejscowościami Czeterboki i Szczebywilki w okręgu lubaczowskiego c. k. sądu pow.
4. Rata w okręgu rawskiego c. k. sądu pow.
5. Repuzyńce czyli Rypuszyńce i
6. Raszków w okręgu horodenieckiego c. k. sądu pow.
7. Kułaczyn w okręgu śniatyńskiego c. k. sądu pow.
8. Bolestraszyce i
9. Bolestraszyce część w okręgu przemyskiego c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.
10. Cieszacin mały (Cieszacinek) i
11. Kisielów w okręgu jarosławskiego c. k. sądu pow.
12. Olchowa.
13. Weremień, przyległość do Liska, i
14. Łączki, przyległość do Liska, w okręgu liskiego c. k. sądu pow.
15. Radłowice w okręgu samborskiego c. k. sądu pow. m. del.
16. Buczały z Hermanem i
17. Ryczychów w okręgu komarzańskiego c. k. sądu pow.
18. Rybno i
19. Pacyków w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego.
20. Wasylków i tych części składowych tejże majętności, które wskutek uchwały lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 10 marca 1877 do l. 6850 wcielone zostały do nowo utworzonego ciała pod nazwą „Zacisze" w okręgu husiatyńskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Pankowce w okręgu załozieckiego c. k. sądu pow.
22. Saranczuki i
23. Baznikówka w okręgu brzeżańskiego c. k. sądu pow.
24. Chorotów w okręgu bursztyńskiego c. k. sądu pow.
25. Hranki i
26. Kuty, tudzież
27. Borynicze w okręgu chodorowskiego c. k. sądu pow.
28. Dubszcze (Dobrcze czyli Dubrzcze) w okręgu kozowskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Janów podlegających janowskiemu c. k. sądowi pow.
2. Turynka podlegających żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
3. Wulka zapałowska z miejscowościami Czeterboki i Szczebywilki, podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.
4. Magierów podlegających niemirowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Rata podlegających rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Repużyńce czyli Rypuszyńce i
7. Raszków podlegających horodenieckiemu c. k. sądowi pow.
8. Kułaszyn podlegających śniatyńskiemu c. k. sądowi pow.
9. Bolestraszyce podlegających przemyskiemu c. k. sądowi pow.
10. Cieszacin mały z Kisielewem podlegających jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Olchowa i
12. Weremień-Łączki podlegających liskiemu c. k. sądowi pow.
13. Radłowice podlegających samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko deleg.
14. Buczały z Hermanem i
15. Ryczychów podlegających komarzańskiemu c. k. sądowi pow.
16. Rybno i
17. Pacyków podlegających stanisławowskiemu c. k. sądowi powiatow. miejsko deleg.
18. Wasylków podlegających husiatyńskiemu c. k. sądowi pow.
19. Pańkowce podlegających załozieckiemu c. k. sądowi pow.
20. Szarańczuki z Baznikówką i Nowogroblą podlegających brzeżańskiemu c. k. sądowi pow.
21. Chorostków podlegających bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
22. Hranki i Kuty tudzież
23. Borynicze podlegających chodorowskiemu c. k. sądowi pow.
24. Dubszcze czyli Dobrcze podlegających kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to:

dla posiadłości tabularnych pod I. 1, 2, 3, 4, wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie;

pod I. 5, 6, 7 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi;

pod I. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu;

pod I. 15, 16, 17 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze;

pod I. 18, 19 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie;

pod I. 20 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu;

pod I. 21 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości, księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1, 2, 3, 4 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. 5, 6, 7 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I. 8 do 14 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 15, 16, 17 do c. k. sądu obwodowego Samborze, pod I. 18 i 19 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. 20 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a pod I. 21 do 28 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 2 kwietnia 1878.

(2660 1—3) **Edykt.**

L. 6260. W dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod nr. 34 w Lewniowej masy spadkowej Michała Piłata własnej przedmiotem hypoteki nie będącej celem zaspokojenia 400 zł. i 1000 zł. na rzecz Benjamina Dessera i Izaaka Hellera.

Cena wywołania 3515 zł.

Wadyum 352 zł.

Resztę warunków w registraturze przeglądać można.

C. k. sąd powiatowy.

Busko dnia 28 lutego 1878.

(2664) **Obwieszczenie.**

L. 4212. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Śniatynie rozpocznie w dniu 22 maja 1878 dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Budyłów.

Każdy interesowany może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Śniatyn 6 maja 1878.

(2667 1—3) **Edykt.**

L. 957. Na dniu 22 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. upr. zakładu kredytowego włość. przeciw Dańkowi Tencyk pto 150 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności w Łodynie pod nr. kons. 49 położonej dłużnika własnej, w którym terminie takowa i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr. Zakład 40 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2665 1—3) **Edykt.**

L. 958. Na dniu 22 maja 1878 odbędzie się w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Radyk pto 143 zł. 88 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności w Łodynie pod l. 25 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 600 złr. Zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2663 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2622. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 20 maja, 17 czerwca i 22 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem osiągnięcia dla Jana Krukara sumy 140 zł. a. w. zpn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Iwoniczu pod lk. 120 położonej, w księdze własności tom II fol. 48 pos. I act. na imię Józefa Jakubowicza zapisanej w drodze publicznej licytacyi.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1080 zł., wadyum zaś 10% takowej.

Reszta warunków tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów 27 kwietnia 1878.

(2661 1—3) **Edykt.** L. 3887.

Dnia 13 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1878 zawsze o 10 godz. z rana zostanie sprzedaną w drodze publicznej licytacyi realność Iwana i Pałaszki Dymczyszynów w Magierowie pod nk. 256 subr. 132/204 położona, nietabularna, na 400 zł. oszacowana.

Warunki, akt opisania i oceny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów dnia 26 listopada 1877.

(2642 1—3) **Edykt.**

L. 17279. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 60 zł. z pn. od Mikołaja i Maryanny Bzowskich Lewkowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 17 czerwca, 15 lipca i 12 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya celem sprzedaży realności gruntowej pod nr. 75 w Ciężkowicach z wyłączeniem z takowej 10 morgów gruntu wobcem posiadanin się znajdujących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 422 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 43 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych którzyby w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli lub] którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną rekwirujący c. k. sąd obwodowy w Cieszynie, adw. dr. Nowaka w Oświęcimie ustanowił.

Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(2670 1—3) **Edykt.**

L. 441. C. k. sąd powiatowy ogłasza na zaspokojenie pretensyi Ley Schiklea przeciw Jurkowi Ostapczuk w kwocie 176 zł. 95 ct. z pn. przymusową sprzedaż realności pod nr. k. 19 w małym Gwoździcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, składającej się z chaty ogrodu w obszarze 1 morga 400 kwadr. sążni parceli gruntu na Ksiązkich w przestrzeni 1200 kwadr. sążni w ogólnej wartości szacunkowej 136 zł. w. a. w trzech terminach, na 15 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Chęć kupienia mających do niej się zapraszą, licytanci winni będą przed rozpoczęciem licytacyi wadyum 10 proc. 15 zł. od ceny szacunkowej złożyć.

Warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec 20 marca 1878.

(2656 1—3) **Edykt.**

L. 6778. Maryanna Bosowska, włościanka z Rożniowa w powiecie nowosądeckim, wniosła do tutejszego sądu prośbę o uznanie jej męża Onufrego Bosowskiego za zmarłego celem zawarcia powtórnych ślubów małżeńskich. Tenże Onufry Bosowski asenterowany w roku 1863, służył przy 30 batalionie strzelców jako szeregowiec, jako taki brał udział w kampanii prusko-austryackiej w roku 1866 i miał zginąć na dniu 28 czerwca 1866 w bitwie pod Skalicami, widziano go bowiem leżącego na ziemi twarzą na bok zwróconą, zalanego krwią, która aż poniżej nóg po ziemi spływała.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach nastąpionej śmierci rzeczonego Onufrego Bosowskiego jakową wiadomość mieli, aby o tem tutejszemu sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Żelechowskiemu w Nowym-Sączu najdalej do ostatniego lipca 1878 donieść nieomieszkali.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 19 stycznia 1878.

(2658) **Ogłoszenie.**

L. 3844. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że z uchwały z dnia 30 marca 1878, l. 2779 w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych w ks. I str. 11 poz. 5 przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dniu 18 kwietnia 1878 zapisano, że jako rzeczywisty kontrolor wstąpił w skład Dyrekcyi Mikołaj Petrów nauczyciel starszy w Bóbrce i że przeto Dyrekcyę towarzystwa jak dotąd stanowią i za nie firmować będą p. p. Jakób Czarnik jako dyrektor, Władysław Międlicki jako kasyer a Mikołaj Petrów jako kontrolor.

Złoczów dnia 30 kwietnia 1878.

(2657) **Ogłoszenie.**

L. 3428. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do powszechnej wiadomości, że z uchwały z 23 marca 1878 l. 920 w tusądowym rejestrze handlowym dla firm spólnych, rozwiązanie spółki handlowej pod firmą „Schapires Eidame" tamże zapisanej na dniu 7 kwietnia 1878 zarejestrowanem zostało.

Złoczów dnia 30 kwietnia 1878.

(2666 1—3) **Edykt.**

L. 709. C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że na dniu 22 maja, 19 czerwcaa i 17 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ustrzykach pod pod nr. k. 83 położonej, w sprawie Nussyma Rottenberga przeciw Iwanowi i Katarzynie Baran pto 34 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 48 zł. wadyum 4 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2619) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 23 und 24 April 1878, Z. 3109 und 3141, die weitere Verbreitung der Zeitschrift "L'Indipendente" Nr. 318 vam 19 April 1878 wegen des Artikels „Dimostrazione" mit den Anfangsworten „Scrivose da Cormons" und wegen des mit „Ebbe luogo la prima adunanza" beginnenden Artikels nach § 65 a St. G. dann der Zeitschrift „Il Martello" Nr. 7 vom 21 April 1878 wegen des Artikels „Ai nostri amici" mit den Anfangsworten „Col presente Numero" nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 April 1878, Zl. 11526 und 11527, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr. 91 vom 19 April 1878 wegen des Artikels „Vylucovani katolickych spisu ze skolnich kniboven" nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 106 vom 18 April 1878 wegen des Artikels „Die Conferenz oder sogar ein Congreß" nach § 65 a St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

(2675 1—3) L. 144.

Konkurs.

Na opróżnioną przy Magistracie miasta Gorlic posadę rewizora policyi z roczną płacą 400 złr. wal. austr.

Obsadzenie nastąpi tymczasowo, po upływie zaś roku nienagannej służby uzyskaną być może stabilizacya.

Kompetenci winni podania swoje, wykazujące wiek i uzdolnienie wnieść do Zwierzchności Miejskiej najdalej do 30 czerwca b. r.

Gorlice, dnia 30 kwietnia 1878.

(2652) (L. 42.)

Wyciąg ze sprawozdania

Towarzystwa Zaliczkowego

zaprotokołowanego z poręczeniem nieograniczonem

w Gorlicach

za rok 1877, siódmy istnienia.

Obrót kasowy.

Przychód:	zł.	ct.	Rozchód:	zł.	ct.
Udziały członków	15866	99	Zwrot udziałów	11269	27
Wkładki na rach. bieżący	123253	46	Zwroty z rach. bieżącego	125153	17
Wierzyciele inni	42573	74	Wierzyciele inni	49276	24
Zwrot pożyczek bezzastawowych	379872	28	Pożyczki bezzastawowe	381492	41
Zwrot pożyczek zastawowych	3578	—	Pożyczki na zastaw	1077	—
Procenta pobrane	17277	26	Procenta opłacone	7471	30
Fundusz rezerwowy z wpisowego	324	—	Koszta administracyi, sprawunki inwentaryalne, wydatki na rachunek zysku z r. 1876 prócz dywidendy	5093	68
Zwroty administracyjne i inwentaryalne	266	90	Dywidenda za r. 1876	4188	22
Zwrot kosztów procesowych	744	64	Efekta własne	1360	—
Gotówka z dnia 31 grudnia 1876 przeniesiona	4620	88	Zaliczki procesowe	1218	24
			Gotówka z dnia 31go grudnia 1877	778	62
	588378	15		588378	15

Przychód . . . . zł. 588378·15
Rozchód bez gotówki 31/12 1877 . . . „ 587599·53
Obrót ogólny . . . . . . zł. 1175977·68

Rachunek zysków i strat.

Zyski:	zł.	ct.	Straty:	zł.	ct.
Przeniesienie zysków r. 1876	242	65	Koszta administracyjne czyste po strąceniu zwrotów	3546	31
Zwyżka odsetków czynnych nad bierne	12191	—	Rezerwa podatkowa	1700	—
			Strata na efekcie	2	—
			20% umorzenie inwentarza	165	83
			Saldo do przeniesienia i czysty zysk z końcem roku 1877	7019	51
	12433	65		12433	65

Bilans za r. 1877.

Stan czynny:	zł.	ct.	Stan bierny:	zł.	ct.
Kasa z dnia 31 grudnia 1877	778	62	Udziały członków	61763	83
Pożyczki w kapitale	177454	13	Rachunki bieżące w kapit.	66988	06
Przedmioty inwentarza po strąc. 20% umorzenia	658	34	Wierzyciele inni w kapit.	38645	12
Efekta własne w kapitale	1358	—	Fundusz rezerwowy	4770	22
Zaliczki procesowe	689	55	Rezerwa podatkowa	1700	—
Odsetki przenośne:			Odsetki przenośne:		
a) od pożyczek zaległe	4368	97	a) od rachunków bieżących należne	2688	47
b) wierzycielom na r. 1878 naprzód zapłacone	227	66	b) innym wierzycielom należne	579	34
c) od efektów za r. 1877 niezrealizowane	93	—	c) na r. 1878 pobrane	1661	22
Czynsz lokalu na r. 1878 zapłacony	187	50	Zysk jako saldo	7019	51
	185.815	77		185.815	77

Stosunek kapitału obrotowego własnego do cudzego 1 : 1·59.

Liczba członków z końcem r. 1877: 1066.

Gorlice, dnia 31 grudnia 1877.

Na Ogólnem Zgromadzeniu dorocznem z dnia 29go marca 1878, udzielono Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r, 1877 i zatwierdzono następujący przez Radę Nadzorczą uchwalony

Rozdział zysku z r. 1877

a) do funduszu rezerwowego 10%	zł.	701·95
b) wkładka za r. 1877 do Związku Tow. zarobk. gospod. 1%	„	70·20
c) na remuneracye funkcyonaryuszów Towarzystwa	„	350·—
d) na 9% dywidendę od udziałów za r. 1877	„	5003·75
e) datek dla straży pożarnej ochotniczej w Gorlicach	„	40·—
f) reszta do przeniesienia na zysk z r. 1878	„	853·61
	Zł.	7019·51

Dyrekcya.

Wojciech Biechoński m. p. **Feliks Skrochowski** m. p.

Franciszek Szczepanowski m. p.